

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye owarne wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 hal., drudzy 60 hal. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petirową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i Hozhowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petirowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. I w biurze Ludwika Ploina ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłoś iwiej nadać radcy Namiestnictwa, porucznikowi w ewidencji I. pułku ułanów obrony krajowej, Wacławowi Zaleskiemu, oraz właścicielowi dóbr, Witoldowi hr. Rawita Ostrowskiemu, godność podkomorzych z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył w skutek wiernopoddanego raportu, złożonego przez Ministra Cesarzkiego i Królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych, Najwyższem postanowieniem z dnia 23 października b. r. najmiłościwiej zamianować właściciela dóbr, Fryderyka Mahlo, w Rosario de Santa Fé, bezpłatnym wicekonsulem tamże z prawem do pobierania taryfowych należności konsularnych.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 listopada b. r. najmiłościwiej użyć Najwyższej sankcyi uchwalonej przez Sejm królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim projektowi ustawy o zmianie okręgów reprezentacyj powiatowych w Rudkach i we Lwowie.

C. k. komisya centralna dla zabytków sztuki i pomników historycznych w Wiedniu,

zamianowała uchwałą z dnia 9 października 1903 c. k. profesora Uniwersytetu, Jana Bołoz Antoniewicza, z okazji rezygnacyi jego z godności konserwatora, swoim korespondentem.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 listopada b. r. do l. 152.475 w sprawie rozporządzenia królewsko-węgierskiego ministerstwa rolnictwa, wzbraniającego wprowadzania zwierząt racicowych względnie świń z niektórych politycznych powiatów Galicyi do Węgier, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 listopada.

„Ce sont les conséquences déplorable d'une politique, qui suit le bloc au lieu de le précéder“. Tak scharakteryzował p. Waldeck-Rousseau metodę polityczną pana Combes. Charakterystyka traci niewątpliwie sofizmem, o ile potępiając politykę, która idzie za blokiem, za jedyne jej chwalebne przeciwstawienie uważa politykę, którąby potrafiła wyprzedzać *bloc*. Bo prawdą, a nie sofizmatem byłaby taka charakterystyka tylko wtedy, gdyby premierami Francji zostawali z reguły ludzie wybitni i tak imponujący większości parlamentu, na której się opierają, że ta większość byłaby tylko inteligentnym i posłusznym wykonawcą planów pierwszego ministra. Tymczasem reguła, przyjęta przez trzecią republikę od szeregu lat polega na

tem, żeby stawiać na czele rządu ludzi, którzy nikomu nie imponują, których nikt się boi, z których nikt sobie nie robi. Czasem nawet takich, których mało kto szanuje. P. Waldeck Rousseau był istotnie chlubnym od tej reguły wyjątkiem.

Jego następca okazał się jej najświetniejszym potwierdzeniem. Stosunek między p. Combes a większością rządową Izby deputowanych nazwano już nieraz stosunkiem bezsilnego imperatora do wszechwładnej gwardyi pretoryańskiej. Można go także nazwać stosunkiem medyum do hipnotyzera. Ale imperatorowie umieli czasem odważnie ginąć z rąk przybocznej straży. Najulejniejsze medya budzą się czasem i stawiają opór nawet najpotężniejszym hipnotyzersom. P. Combes nie chce zginąć; ambicje odwagi są tak od niego dalekie, że każdą, najwykleszą pogroźkę swoich pretoryan przyjmuje ze zgietym karkiem i śmiesznie drżącym grzbietem. Nie tylko nie chce obudzić się z hipnotycznego snu, dobroczynnie odbierającego mu wolę, ale zamyka rozpaczliwie oczy nawet wtedy, kiedy hipnotyzers wstrząsa go za ramiona i chce wydobyć z niego bodaj iskrę samowiedzy. Wobec takiej psychologii „kierującego“ polityka Rzeczypospolitej wyrzucać mu, że idzie za swoją gwardyą, zamiast iść przed nią, jest ze strony p. Waldeck-Rousseau ironią niepozbawioną okrucieństwa, a wytłomaczoną — znowu psychologizmie — chyba pewnością siebie, świadomością swojej siły i zdolności pokierowania i poprowadzenia *bloc'u*. W tej pewności siebie pana Waldeck-Rousseau widzimy właśnie pierwiastek sofistyczny. Nie kto inny, jak Waldeck-Rousseau powołał *bloc* do życia. Nie kto inny, jak on, ukończywszy dzieło stworzenia, a mówiąc pospolicie przeprowadziwszy wybory, z których *bloc* wyszedł, uznał za stosowne i bezpieczne pierwsze wypróbowanie nowoulanej formy zepchnąć na kogo innego.

Uważamy za ryzykowne, za chepliwe poniekąd, przekonanie pana Waldeck-Rousseau tkwiące — w domniemany sposób — w wypowiedzianej przez niego krytyce rządów p. Combes, to jest przekonanie, że on dałby sobie radę z tym eksperymentem. Mniemamy, że przecenia swoją siłę, a nie docenia namiętności, fanatyzmów, zaślepień zamkniętych w czterech ścianach *blocu*. Zresztą są widoki, że droga do prób będzie niebawem wolna. Gabinet p. Combes odbywa teraz nadzwyczajne posiedzenia, które mają pozór łabędziej pieśni. Odroczenie senatu po rozprawie generalnej nad projektem ministra oświaty, głoszącym wolność nauczania, projektem, który zwalcza głośno większość *blocu*, a którego cicho wypiera się minister spraw wewnętrznych i wyznań, stworzyło położenie, z którego wyjście może przybrać ostateczną, dla p. Combes tragiczną formę odejścia. Zobaczymy, czy spadku zechce się podjąć pewny siebie p. Waldeck-Rousseau. Zobaczymy, czy podjąwszy się, zacznie *bloc* „wyprzedzać“. Zobaczymy zwłaszcza, czy to wyprzedzanie nie będzie fizycznym i prostym efektem popędzania z tyłu. Wiemy, że *bloc* zna tę funkcję i że ją lubi.

Zasilki i subwencye.

Sejm krajowy uchwalając budżet na r. 1904, przyznał w dalszym ciągu z rubryk X. wydatków „Rolnictwo“, następujące zasilki i subwencye: Towarzystwu dla podnie sienia uprawy tytoniu 8000 kor.; na popieranie celów zjednoczonego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie 600 kor.; Towarzystwu ogrodnictwu w Krakowie 7.300 kor.; na kursa sadownictwa w

72)

AD ASTRA.

DWUGŁOS

PRZEZ

ELIZĘ ORZESZKOWĄ i JULIUSZA ROMSKIEGO.

NAD LSNA.

XXIV.

(Ciąg dalszy).

Jest to otchłan ciszy. Oprócz łóz falujących w milczeniu i milczących hufców trzciny, nie tu nie żyje. Umarłe szmaty tęczy ciężko leżą na martwych wodach, jodłowe wyspy wydają się domami umarłych. Podchodzące ku progom tego zakłętego państwa, sosny stają się smutne, ubogie, suche; a tylko bukiet brzoź, wznoszący się nademną, stoi w świeżości kor białych i w ruchliwym ożywieniu powiewnych swych liści.

Na dnie otchłani, nalanej głuchą niemotą, podniosłam twarz i zapuszcłam spojrzanie w ruchliwe głębie brzożowych wierzchołków, na których każdym liściu leżała iskra i migotała przy każdym poruszeniu liścia; więc był to na błękitie nieba srebrny deszczyk, zawieszony w powietrzu, drobny deszczyk iskier, lekko szumiący.

Jak opowiedzieć to, co wtedy stało się ze mną?

Nie chcę myśleć, aby wyznanie moje mogło ci na usta wywołać uśmiech ironiczny. Zbyt głęboko zapuszczyłam wzrok w tajnie natury, abyś dla różnych momentów psychiki ludzkiej nie znajdowała wytłomaczeń umie-

jętnych, lub pobłażliwych przynajmniej. Ja ich nie szukam, bo leżą one poza granicami mojej wiedzy.

Niekiedy, bardzo rzadko, lecz bardzo wyraźnie uczułam w sobie dwoistość istoty i świadomość moja rozłamuje się pomiędzy tem, czem jestem codziennie, widzialnie, i czemś drugim, czego nazwy ani natury nie znam, ale co w chwilach takich odzywa się pod warstwami wrażeń, doświadczeń i myśli, zdaje się być czemś od nich odrębnem. Zdaje się to być w widzialnej powłoce ciała, imię moje noszącej, bezimienną i skrytą mną samą. I zdaje mi się wówczas, że gdyby ta powłoka skruszyła się na szczytki, opadłaby tylko jak rozdarta suknia z tej drugiej mnie, która pozostałaby cała i żywą, jak ja cała i żywą zostaje po rzuconiu z siebie odzieży dziennej. Uczucie to, którego tajemniczych głębi żadne słowo nie może przeświecić aż do dna, bywa przecież tak jasne, że pokąd trwa, daje mi niemal dotyk dwoistości pierwiastków, spojonych we mnie w zależność taką, w jakiej względem siebie zostają muszla i perła. Gdy atak wód wzburzonych rozkrusza muszlę, perła nienaruszona kapać się nie przestaje w bezkresności oceanu, tylko życie jej musi być inne.

Dziwny ten stan uświadomienia się czy objawiania zamieszkującej mię Psychy, przybwa zazwyczaj po wielkich wysileniach myśli, albo woli, w nieskazitelnym ciszach dni zupełnie samotnych lub nocy bezsennych i posiada trwanie błyskawicy, przerywającej ciemność. Tym razem trwał dłużej i wyciągnął się w wyż...

Im dłużej z podniesioną twarzą patrzyłam na liście brzoź, które wysoko nademną migotały w złotym eterze, tem więcej eter ten przemieniał mi się w mgłę świetlistą, która wzrastała, szerzyła się, płynęła w wyż i w niż, aż zaskłoniła wszystko i brać poczęła w siebie to coś z naturą niewiadomą, co jest we mnie skrytą i bezimienną mną samą.

Wszystko zniknęło; nie było szkliwia rozrzuconego po bezbrzeżnej pustyni, ani u-

bogich sosen nad jej brzegami, ani jodłowych pustelni, ani wydętej nad tem wszystkim kopuły nieba; nie było, tylko samo jedno nieskończone morze poświaty bladej złotej, jasne, bezbrzeżne, przezyste, ciche morze, unoszące mię na łagodnej fali nad ziemię, coraz wyżej.

Utraciłam uczucie związku z ziemią, przenikałam w coraz wyższe strefy bezkresnego oceanu światła i ogarnęłam mię zachwyecenie, dla którego nadaremnie szukałabym miary w ludzkich uczuciach. To tylko wiem, że nie było bez bólu. Jak smuga krwista ciągnął się ból za mną od ziemi, do Psychy mojej ucepiłony, a kiedy spróbowałam odgarnąć go jak resztkę obciążających mię brzemion ziemskich, przemienił mi się w rękę w ogromny brylant łyzy. Tę łyżę, nie wiem dla czego, niosłam na rozwartej dłoni i przyglądając się jej dostrzegłam, że jak zwierciadło odbija w sobie puszcę, pola, mrówiska ludzkie, chaty budnicze, wszystko kochane, i wszystko cierpiące, o co na ziemskich nizinach serce mi drży...

Nie wiem jak długo trwało to zupełne omdlenie czy usnięcie zmysłów moich, lecz gdy zmysł wzroku powrócił do rzeczywistości, Wielki Nikar miał zmienioną nieco postać. W świetle zachodzącego za lasem słońca, powietrze napełniło się płowym pyłem, zarumieniony się w oddalach spojone z sobą wargi nieba i ziemi, wiatr uciekł i w pogłę bionej otchłani ciszy stanęła zaczarowana nieruchomość.

Wtem, w odległości znacznej, coś pod lasem zamajaczyło żywymi i poruszającymi się kształtami, a gdy stało się wyraźniejszym, rozpoznałam, że są to łosie, które z rozmarynowego pastwiska dażyły na nocne leża. Było ich wiele; wązka droga, którą ich własne, ciężkie stopy udeptały pośród trzciny i sietowi, szły jeden za drugim, na ogromnych tułowach niosąc głowy oskrzydłone konchiasnymi rogami. Przebiegały w płowym pyle powietrza karawaną leniwą i ciemną, trzciny i sitowia przeświecone płowem światłem się-

gały im do kolan i czasem, rozbite ciężkiem ich stąpieniem, szkliwia brodów tryskały ku ich szerokim piersiom. Tak, rozlewając dech wschodniej pustyni, przeciągały karawaną i jeden po drugim zanurzały się w lesie, a właśnie wtedy, na równinę spływać poczęły z góry dźwięki, podobne do żałosnych i urywanych pobrzękiwań strun. Był to klucz żórawi, który, rzucając za siebie nuty harf eolskich, leciał tak wysoko, że zdawał się ościerać o błękity niebieskiej kopuły. Gdy przeleciał i gdy karawana łosów do końca zanurzyła się w lesie, Wielki Nikar, spajając w oddalach wargę swą z wargą nieba, stał znowu w płowem powietrzu nieruchomą i martwą taflą rudej zieleni, której szkliste oczy patrzyły w niebo żrenicami z pogasłych tęczy.

Takim jest Wielki Nikar i taki moment nad brzegiem jego spędziłam. Było to przed kilku dniami, które upłynęły w zajęciach utrudzających i powszednich. Takim jest życie. Momenty jego zachwyceń — to krótkie mrugnienia powieki, a po nich są długie dni, w których trzeba ziarenka piasku cierpliwie znosić na drobne pagórki i poddawać głowę długim szeregom minut, spadzających na nią kroplami okowiu

Ołowiem ciężką mi na głowie od czasu pewnego myśli, z któremi poradzić sobie nie umiem. Goście nieproszeni! Przyjął ich do domu ducha swojego nie chcę, a odpędzić nie mogę. Straszdyłami są, lecz w straszdyłach mieszczą się czasem magnesy.

Dostał mi się w tych dniach do ręki nieznanym przedtem utwór obcego poety o Mojżeszcu. A że w tej porze życie mi przynosi dziwnie sprzęgnięte wydarzenia i wpływy, sam uznasz, gdy cię z treścią utworu tego poznamoję.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kołomy 600 kor.; na utrzymanie drzew owocowych w Olesku 1.000 kor.; na utrzymanie szkółki drzew owocowych w Łańcucie 400 kor.; wydziałowi powiatowemu w Limanowej na utrzymanie instruktora sadownictwa 1.500 kor.; na utrzymanie szkółki drzew owocowych Towarzystwa „Selski gospodar” w Olesku 1.000 kor.; zakładowi sadownicemu pp. Niemieckich w Ohopach 1.000 kor.; Henrykowi Dołkowskiemu na produkcję ziemniaków nasiennych 2.000 kor.; na produkcję nasion traw w stacyi doświadczalnej dla kultury torfów w dobrach Wyszkiech, powiatu jarosławskiego 1.000 kor.; na obszanie wystawy gorzelnianej w Wiedniu do dyspozycji Wydziału krajowego 2.000 kor.

W dalszym ciągu przyznał Sejm z rubryki XI. „Na cele górnictwa” następujące wydatki: na badania kraju w celu zestawienia użytecznych kopalni i popularnego opisu ich występowania 5.000 kor.; na utrzymanie krajowej szkoły górniczej i wiertniczej w Borysławiu 34.488 kor.; na stacyę doświadczalną produktów naftowych 3.400 kor.; na nagrody konkursowe za prace z dziedziny technologii nafty i wosku ziemnego 600 kor.; na zbieranie i ogłaszanie dat statystycznych o produkcji i handlu nafty i wosku ziemnego 1.000 kor.; na stypendya dla górników i uczniów praktycznych szkół wiertniczych i Akademij górniczych 500 kor.; na potrzeby Muzeum górnictwa nafty i wosku ziemnego w szkole politechnicznej we Lwowie 300 koron.

Z rubryki XII. „Przemysł i rekodzieła” przyznał Sejm zasiłki następującym szkołom przemysłowym uzupełniającym: w Białej 1.830 kor., w Bochni 1.069 kor., w Brodach 947 kor., w Brzeżanach 1.035 kor., w Buczaczu 1.000 kor., w Chrzanowie 929 kor., w Drohobyczu 1.890 kor., w Gorlicach 1.046 kor., w Jarosławiu 1.210 kor., w Jaśle 1.085 kor., w Kaluszu 1.196 kor., w Kętach 800 kor., w Kołomyi I. 1.070 kor., w Kołomyi II. 1.172 kor., w Krakowie na Kleparzu 2.372 kor., w Krakowie w Ogrodzie angielskim 1.372 kor., w Krakowie na Smoleńsku 1.352 kor., w Krakowie na Kazimierzu 1.372 kor., w Krakowie w Dajworze 1.470 kor., w Krośnie 1.316 kor., we Lwowie im. św. Anny 1.954 kor., we Lwowie im. św. Antoniego 1.584 kor., we Lwowie im. Czackiego 1.603 kor., we Lwowie im. Elżbiety 954 kor., we Lwowie im. Konarskiego 1.329 kor., we Lwowie im. Marcina 1.584 kor., we Lwowie im. Mickiewicza 1.290 kor., we Lwowie im. Piramowicza 954 kor., we Lwowie im. Staszica 1.610 kor., we Lwowie im. Bernsteina 1.000 kor., w Łańcucie 947 kor., w Myślenicach 839 kor., w Nowym Sączu 1.550 kor., w Nowym Targu 1.174 kor., w Podgórzu 977 kor., w Przemysłu I. 1.137 kor., w Przemysłu II. na przedmieściu lwowskim 1.234 kor., w Rzeszowie 1.300 kor., w Samborze 1.467 kor., w Sanoku 1.151 kor., w Sądowej Wiszni 1.360 kor., w Stanisławowie 2.430 kor., w Starym Samborze 800 kor., w Starym Sączu 891 kor., w Stryju 1.110 kor., w Tarnopolu 842 kor.,

w Tarnowie 1.770 kor., w Tarnobrzegu 815 kor., w Trembowli 800 kor., w Turce 800 kor., w Wadowicach 968 kor., w Wieliczce 1.190 kor., w Złoczowie 1.145 kor., w Żółkwi 874 kor., w Żywcu 1.210 kor.; na uzupełnienie przyborów i na druki administracyjne szkół przemysłowych uzupełniających 1.200 kor., na nagrody za najlepsze rysunki zawodowe uczniów II. klasy przemysłowej 1.200 kor.; na nowo założone mające szkoły przemysłowe uzupełniające w r. 1904 1.000 kor.; na wykonanie w kraju wzorów i modeli dla szkół 2.400 kor.

Dalej przyznał Sejm zasiłki i subwencje następującym jeszcze szkołom zawodowym i warsztatom naukowym: szkole koszykarskiej w Czerwonej Woli 2400 K.; kraj. szkole koszykarskiej w Rudkach 6002 K.; kraj. szkole koszykarskiej w Dynowie 1180 K.; kraj. szkole koszykarskiej w Dzurowie 1200 K.; kraj. szkole koszykarskiej w Jurkowie 1010 K.; kraj. szkole koszykarskiej w Leżajsku 1292 K.; kraj. szkole koszykarskiej w Niżnie 1370 K.; kraj. szkole koszykarskiej w Siedle 1040 K.; kraj. szkole koszykarskiej w Warzycach 2260 K.; kraj. szkole koszykarskiej w Wielosiu 1212 K.; kraj. szkole koszykarskiej w Wojsławiu 860 K.; kraj. szkole koszykarskiej w Zatorze 1040 K.; szkole koszykarskiej w Obligowej 600 K.; szkole koszykarskiej w Bilince 800 K.; szkole koszykarskiej w Wilczycach 600 K.; szkole koszykarskiej w Żurawie 840 K.; kraj. naukowemu warsztatowi kołodziejskiemu w Grybowie 4330 K.; kraj. naukowemu warsztatowi kołodziejskiemu w Grzymałowie 3180 K.; kraj. szkole kołodziejskiej i ciesielskiej w Kamionce strumiłowej 11.900 K.; kraj. naukowemu warsztatowi kołodziejskiemu w Tłumaczu 7220 K.; kraj. szkole stolarskiej w Stanisławowie na utrzymanie 7930 K.; kraj. szkole stolarskiej w Kalwaryi 25.070 K.; kraj. warsztatowi naukowemu dla wyrobu zabawek w Jaworowie 6340 K.; na kursa rysunkowe dla instruktorów koszykarskich 2500 K.; kraj. szkole garncarskiej w Kołomyi 9290 K.; na kraj. kursa przemysłu ceramicznego w Podgórzu 8578 K.; pracowni garncarskiej w Toustem 800 K.; kraj. warsztatowi szewskiemu w Witkowie 4542 K.; kraj. warsztatowi szewskiemu w Starym Sączu 4136 K.; kraj. szkole szewskiej w Dobczycach 2890 K.; kraj. szkole tkackiej w Krośnie 10.104 K.; kraj. naukowemu warsztatowi tkackiemu w Glinianach 2946 K.; kraj. naukowemu warsztatowi tkackiemu w Gorlicach 740 K.; kraj. naukowemu warsztatowi tkackiemu w Korczyniu 2800 K.; kraj. naukowemu warsztatowi tkackiemu w Kosowie 3360 K.; kraj. naukowemu warsztatowi tkackiemu w Łańcucie 7210 K.; kraj. naukowemu warsztatowi tkackiemu w Rychwałdzie 2830 K.; kraj. naukowemu warsztatowi tkackiemu w Wilamowicach 1540 K.; produkcyjnemu warsztatowi tkackiemu w Budzanowie 880 K.; kraj. szkole sukieniczej w Rakszawie 23.580 K.; pracowni powroźniczej w Stryju 600 K.

Sejm węgierski.

(Telegram).

Budapeszt, 12 listopada. W dalszym ciągu swego przemówienia poseł Polonyi sądzi, że być może, że z powodu ekonomicznych szkód i zatargów, które wynikły dla ludności z długotrwałego stanu *ex lex*, opozycja nie ma już w tej samej mierze opinii kraju za sobą jak dawniej. Dlatego jest ona za prowizoryum budżetowym i nowymi wyborami, aby naród miał możność oświadczyć, czy zgadza się na program nowego rządu.

Prezydent ministrów hr. Tisza zabrał z kolei głos, aby wyjaśnić nieporozumienie, jakie powstało wskutek jego oświadczenia o kwestyi emblematów. Zaznacza, że niepokój i ciągłe przerywanie w Izbie nie pozwoliły mu szczegółowo i spokojnie wyłuszczyć kwestyi. Dodaje, że jak partya liberalna, tak i rząd jest obecnie zdania, iż emblematy wspólnej armii nie odpowiadają obecnie prawno-państwowemu położeniu, dlatego muszą być zmienione, lecz ze względu na całość armii załatwienie tej sprawy musi być wspólne. Czas będzie podnosił szczegółowo wszelkie wątpliwości wówczas, gdy odpowiedni projekt ustawy będzie Izbie posłów przedłożony. Mowę prezydenta ministrów przerywała opozycja kilkakrotnie burzliwym hałasem, podczas gdy prawica oklaskiwała ją.

Nastąpiła przerwa, poczem wnoszono interpelacje. Między innymi wniósł poseł Nosz interpelację w sprawie nabycia dóbr przez księcia Hohenlohego w Tatrach i poparcia jakiego on przytem doznaje ze strony władz rządowych a szczególnie władz rządowych spiskiego komitatu. Prezydent uczynił wniosek, by na jutrzejszem posiedzeniu obradować najpierw nad kilku od dłuższego czasu zalegającymi sprawami nietykalności poselskiej a potem prowadzić dalej dyskusję programową. Uchwalono. Po godzinnej przemowie interpelanta Udwarego (z partyi ludowej) posiedzenie zamknięto.

Budapeszt, 13 listopada. W komisji skarbowej oświadczył poseł Barabasz, że większa część stronnictwa niezawisłości podejmuje dalszą walkę przeciw rządowi, wprawdzie nie drogą rewolucyjną ale dozwolonymi środkami. Dopóki kwestya językowa nie będzie uregulowana, dopóty nie zawotują rządowi ani pieniędzy ani rekrutów.

Poseł Konjathy oświadcza się przeciw rządowemu projektowi indemnizacyjnemu (prowizoryum budżetowemu za czas miniony i przyszły), sądzi jednak, że nie byłoby właściwem uciekanie się do ostatecznych środków, co zapowiedział Barabasz.

Minister skarbu Lukacs wywoził, że stan budżetu skutkiem *ex lex* jest zły jednakże nie rozpaczliwy. W każdym razie pogorszył się, gdyby dalej także budżetu nie uchwalono. Przedłożenie rządowe o prowizoryum budżetowem uchwalono w końcu tak w dyskusyi ogólnej jak szczegółowej.

Nowy metropolita mohylowski.

Na ostatnim konsystorzu papieskim wyniesiony został biskup płocki Jerzy hrabia Szembek, na godność arcybiskupa metropolity mohylowskiego.

Pisma warszawskie podają z tego powodu dokładny obraz życia i dotychczasowej działalności nominata.

Ks. Jerzy hr. Szembek, urodził się dnia 14 czerwca 1851 r. w Ujściu na Podolu, jako trzeci z rzędu syn s. p. Józefa hr. Szembeka, i s. p. Józefy z hr. Moszyńskich, i jest wnukiem po kądzieli s. p. Piotra hr. Moszyńskiego, b. marszałka szlachty gubernii wołyńskiej, radcy m. Krakowa, a wnukiem po mieczu s. p. Józefa hrabiogo Szembeka z Poremby, kapitana wojsk napoleońskich i radcy b. departamentu krakowskiego.

Nominat kształcił się za granicą, uczęszczając na uniwersytety w Krakowie i Wiedniu, gdzie ukończył wydział prawny. Mając przeszło lat 30, wstąpił do seminarjum tyraspolskiego w Saratowie, które ukończył przed 12-tu laty, a w którym następnie został profesorem. Przez cały czas swojego pobytu na probostwie saratowskim zjednał sobie parafian zarówno Polaków, jak i Niemców, gorliwością pasterską, uprzejmością i ofiarnością zarówno na seminarjum duchowne, jak i na potrzeby tamtejszego kościoła i parafii.

Ks. arcybiskup Szembek, posiada do dziś majątek rodowy Porembę pod Krakowem, gdzie mieści się piękna biblioteka wraz z cennym zbiorem autografów wszystkich biskupów polskich, począwszy od XVII. wieku.

Wysokiego wzrostu, szlachetnej i ujmującej postawy, nacechowanej wielką godnością, obok wysokiego swego wykształcenia, posiada hr. Szembek niepospolity dar słowa, który przy wzrokiem zamilowaniu do studyów nad językiem ojczystym, czyni z tego dostojnika Kościoła światłego kaznodzieję.

W starożytnym rodzie hr. Szembeków, ks. Jerzy nie jest pierwszym, który zasiada na stolicy biskupiej.

Z rodziny tej bowiem pochodzenia niemieckiego (pierwotnie Schonbeg) mieszczańskie, krakowskiej, nobilitowanej w r. 1579, biskupami byli: Michał, sufragan krakowski, biskup paliński *in partibus infidelium* (1697 do 1726); Franciszek, sufragan przemyski, biskup wargaryński († 1728); Kajetan, opat cystersów, biskup płocki, książę pułtuski, senator Ks. Warsz. († 1808 w Pułtusk); Stanisław, sufragan i oficyał krakowski, biskup dionizejski, biskup kujawski, arcybiskup gnieźnieński, prymas polski († 1721 r. w Skierniewicach); Krzysztof Jan, biskup chełmski, przemyski i warmiński († 1740); Krzysztof Antoni, biskup inflancki poznański, kujawski, poseł do Wiednia i Moskwy, arcybiskup gnieźnieński, prymas polski († 1748 roku w Łowiczu); Józef Eustachy, biskup chełmski i płocki († 1759); Krzysztof Hi-

26)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

MAGNES.

(Z francuskiego).

XVIII.

(Ciąg dalszy).

Zniecierpliwna, ozwała się znowu, wpi-nając szpilkę, wymykającą się z jasnych włosów:

— I cóż? byłeś? Jak ją znalazłeś? Czy raczysz dać mi odpowiedź?

Należał szkła na oczy i wpatrywał się w nią z zimną przenikliwością, aż się zaczerwieniła, a potem, bardzo oschłym tonem:

— Byłem — rzekł — ale przyznam ci się, że na nich nie patrzyłem. Żałuję tego, bo nie jestem w stanie powiadomić cię o rzeczach tak cię widocznie interesujących...

Zagryzła usta.

— Och! prosta ciekawość...

I aby zmienić przedmiot rozmowy, spytała:

— Galatone bardzo była oklaskiwana?

— Nadzwyczajnie. Ma ona zresztą rzeczywiste szlachetną postawę chłopca od rzeźnika przybranego w starożytne draperje; głos jej się łamie, roli prawie nie umie. Mniej niż za trzy lata jestem pewny, że będzie z niej wspaniały rozbitny garnek... Ponieważ jesteś w tak wielkiej zażyłości, mogłabyś jej powiedzieć, że publiczność, chociaż bardzo głupia, nie niesie jej w końcu.

Powstała z miejsca, obrażona więcej jeszcze tonem, niż treścią słów:

— Mój kochany, uważaj na siebie... Ten nowo nabyty purytanizm, który taką złością napawa cię względem mojej biednej Galatone, śmieszny jest trochę. Czy na serwo myślisz, że wszystkie moje przyjaciółki powinny być przez ciebie wybierane? Jakób nigdy nie miał takich wymagań...

Vandas zbladł z gniewu:

— A więc czemuż go porzuciłaś, tego Jakóba tak podziwu godnego, że ciągle mi nim śmigasz w oczy?

Wzruszyła ramionami:

— Czyjaż wina, że muszę czynić porównania mało korzystne dla ciebie? Chcesz mnie oddalić od wszystkiego co mnie bawi, narzucić mi swoje gusta... Nie jestem już przeciw dzieckiem, które się nagina według upodobania... Powinieneś to zrozumieć...

Vandas zaśmiał się złośliwie:

— Ależ rozumem wybornie, zapewniam cię! Jest to nawet rys psychologiczny, bardzo ciekawy dla mnie, ta zagrobowa władza twego męża nad tobą! W twoich upodobaniach do cyganerii, niemoralności, w twoich słowach i ruchach, ciągle go odnajduję...

Zatrzymał się, ujrawszy żyły w jej oczach i chciał się zbliżyć, ale go odepchnęła gwałtownie:

— Nie, zostaw mnie!... nienawidzę ciebie!...

Żkała, nie chcąc słuchać żadnych tłumaczeń.

Uspokoił ją nareszcie i odszedł z palającą ogniem głową, niezadowolony z siebie i z niej.

„Byłem brutalny — myślał — ale jest denerwująca za swoim Jakóhem, który jeszcze ja hipnotyzuje!... Inny na mojem miejscu miałby słuszną sposobność do zerwania, ale ja nie umiem łez wyciskać kobiecie...”

Westchnął, stwierdzając swoją bezsilność, nie pozwalającą mu zerwać związku, w którym miłości nie było, a potem stanowczo:

— Nie! tak dalej iść nie może... Alicya cierpi tak samo, jak ja. Trzeba się zdobyć na jakieś postanowienie... Nie jednak uczynić nie mogę, dopóki się nie rozmówię z Heleną. Nie chcę oddalać się od niej, nie wytlómaczywszy się przed nią z mojego postępowania, nie przekonawszy jej, że nie zasługuję na pogardę... Trzeba, żeby wiedziała wszystko, wszystko...

Wzruszony i rozdrażniony szedł na oślep i znalazł się nareszcie na wybrzeżach, gdy już mrok wieczorny zapadał. Szara woda płynęła ciężka, spokojna. Na szarej barwie nieba poznaczonej krwawymi pasmami, feudalny gmach la Conciergerie odcinał się czarno. Vandas pomyślał o przeszłości i żałował tych wieków, w których wolno było porwać i uwieść na koniu w galopie dumne dziecięce, płaczące i wyrwijące się z ramion...

XIX.

Helena zapytała ciotki z roztargnieniem, ocierając szybę karety, którą mgła okrywała:

— Gdzie dzisiaj jedziemy, ciotciu?

Pani Mogard, poprawiająca przed kieszonkowem zwierciadłem pudrowane swoje włosy, odrzekła:

— Do doktora Lobel. Zapowiedziałam naszą wizytę.

Helena zdziwiona otworzyła szeroko oczy:

— Znowu inny doktor? Zdawało mi się, że byłaś ciotciu bardzo zadowolona z tego Szweda, który cię leczy masażem?

— Zadowolona dla siebie. Ale ciębie wiozę, żebyś się poradziła naszego starego przyjaciela... Nie mów mi, że jesteś zupełnie zdrowa, bo ci już nie uwierzę... Przypatruję się tobie, choć się z tem nie wydaję.

Jesteś blada, zawsze zmęczona... Ramiona twoje pochylają się... przybierasz zmarzniętą

i nieszczęśliwą minę biednego, zmokłego ptaszka. A ten smutek twój! Wczoraj, po powrocie z opery, weszłam do twego pokoju... Usnęłaś płacząc. Łzy obsycały na twojej twarzy. Jęczałaś... Och! skarżyłaś się tak słodko, tak słabo, że serce mi się krajało.. Widzisz! A ja nie chcę żebyś cierpiała. Jeżeli nasz klimat ci szkodzi, pojedziemy, udamy się gdzie zechcesz, byleś inaczej wyglądała.

Helena, bardzo wzruszona, uściśnęła rękę ciotki.

— Zaręczam ci ciotciu, że nie mi nie jest i że czuję się szczęśliwą przy tobie.

— Szczęśliwą! — rzekła pani Mogard potraszając pudrowaną głowę — moje biedne dziecko, weale na to nie wyglądasz!

Powóz zatrzymał się przed jednym z domów przy bulwarze Maiesherbes, co uwolniło Helenę od odpowiedzi i dalszych pytań kłopotliwych.

Weszły do ogromnego salonu i gdy pani Mogard przypatrywała się przez lornetkę przesłiechnym gobelinom i bronzom, Helena patrzyła na tych, którzy także czekali na doktora.

Kobieta w grubej żałobie, bardzo szczerpła, tragicznej postawy, mówiła coś z przy-muszoną żywością do młodego człowieka chudego jak szkielet, który przerzucił kartki jakiegoś albumu bardzo smutny, kaszlący od czasu do czasu tak silnie, że krople potu na zapadłe skronie mu występowały.

Pani Mogard szepnęła:

— Księżna d'Altieri. Biedna kobieta! straciła już męża i dwóch synów z suchot. Patrzy na powolne konanie ostatniego. Jest także stracony, a ona wie o tem...

(Ciąg dalszy nastąpi).

lary, proboszcz plocki, biskup arnanopolitański *in partibus infidelium*, potem koadjutor i biskup plocki, internuncjusz w kraju tutejszym († 1797 w Krakowie), egółem ośmiu biskupów, z których trzech było poprzednikami obecnego nominata na katedrze plockiej.

Ks. Jerzy hr. Szembek ma trzech braci: Zygmunta i Stefana, obywateli ziemskich w Galicji, oraz Adama oficera.

Konsekracja hr. Szembeka na biskupa plockiego odbyła się dnia 30 czerwca r. 1901 w kościele św. Katarzyny w Petersburgu.

Jako 84-ty z kolei pasterz stolicy plockiej, pełen sił żywotnych i energii, bo w pełni wieku męskiego, nowy pasterz dycezyi żarliwie i gorliwie zajmował się swemi obowiązkami.

Głównem dziełem, którego dokonał podczas krótkich, bo dwuletnich rządów swoich w dycezyi plockiej, jest gruntowna, stylowa przebudowa prastarej katedry plockiej. Zbieg faktów właśnie rzucił, że w wigilię swojej nowej nominacji na najwyższą godność duchowną rzymsko-katolicką w cesarstwie rossyjskiem, arcybiskup Szembek osobiście oddać mógł dycezyi odnowioną katedrę w stanie jej pierwotnego przed wiekami świetnego i wspaniałego wyglądu.

Jak glosuje francuska Izba deputowanych?

Journal de Débats opowiada szczegółowo historię znanej z depeesz uchwały francuskiej Izby posłów, żądającej usunięcia symbolów religijnych z sal sądowych. Uchwała ta zapadła, jak wiadomo, w wniosek dep. Dejeante dziewięciu głosami większości. Taki przynajmniej wynik ogłosił przewodniczący Izby. Tymczasem pewna liczba deputowanych, czy to pod wpływem wyrzutów sumienia, czy też po prostu po dojrzałym namyśle, zdecydowała się sprostować swoje głosowanie za pomocą oświadczeń złożonych w *Journal Officiel*. Pięciu deputowanych, których głosy figurowały, jako oddane za usunięciem krucyfików oświadczyło, że chcieli w istocie wstrzymać się od głosowania. Siedmiu zaś, których zanotowano, jako wstrzymujących się od głosowania, oświadczyło, że głosowali przeciwko wnioskowi albo, że byliby tak głosowali, gdyby byli w czasie uchwały w Izbie obecni. Ponieważ wniosek p. Dejeante miał być przyjęty 254 głosami przeciw 245, przeto po sprostowaniu wyniku odpowiednio do powyższych deklaracji poselskich okazuje się, że nie tylko go nie uchwalono, ale odrzucono 252 głosami przeciw 249. W ten sposób zamiast rzekomej większości dziewięciu głosów, wniosek miał za sobą tylko mniejszość nieznaczną wprawdzie, ale niemniej pewną.

W myśl fikcji parlamentarnej rezultat głosowania, raz ogłoszony przez przewodniczącego, uznaje się za stanowczy i ostateczny, tak, że dodatkowe późniejsze sprostowania mają jedynie moralną, platoniczną wartość. Można jednak przypuszczać, że senat francuski nie zaaprobuje wniosku, tak

jaskrawo nacechowanego duchem masonskim i uchwalony wstawiłoby poprzednio kredyt na utrzymanie godoł religijnych. W ten sposób też senat będzie włómaczem rzeczywiście, niesfałszowanej woli Izby deputowanych i da teżże sposobność do zmiany decyzji, niespodziewanie narzuconej i podniesionej do znaczenia uchwały wyłącznie dzięki całemu szeregowi istotnych błędów materialnych.

KRONIKA

Lwów, 12 listopada.

— **JE. P. Namiestnik** Andrzej hr. tocki powrócił do Lwowa.

— **Ks. Arcybiskup Teodorowicz** wyjechał do Wiednia na konferencję biskupów.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś, we czwartek, dnia 12 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek, dnia 13 b. m., o godzinie pół do 8 wieczorem w Zakładzie fizycznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8, prof. dr. M. Smoluchowski: „Fizyka kuli ziemskiej“, część I. O ziemi stałej (z doświadczeniami).

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę, dnia 15 b. m.:

Brody: prof. dr. J. Siemiradzki „O epoce lodowej (z obrazami świetl.).

Drohobycz: prof. T. Kostuch „Rok 1848“. Katusz: T. Witwicki „Stosunki polsko-rossyjskie za czasów saskich“.

Kołomyja: prof. A. Stenicki „O Słowackim“. Przemysł: prof. dr. B. Dembiński „Pruskorossyjska polityka wobec Polski“.

Stryj: prof. dr. W. Sieradzki „O śmierci ze stanowiska przyrodniczo-lekarskiego“.

Stanisławów: prof. L. Bryliński „O życiu roślin“, część I.

Tarnopol: prof. S. Srokowski „O przemianach kształtów powierzchni ziemi“.

— **Administracja podatków** we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że wyciąg z nakazów płatniczych podatku osobistodochodowego wymierzonego na rok 1903 wyłożony będzie w oddziale rachunkowym Administracji podatków we Lwowie (plac Cłowy l. 1, II piętro) od 18 b. m. począwszy przez dni 14, t. j. do włącznie 1 grudnia b. r., od godziny 9 do 1 przed południem do przejrzania należycie legitymowanym kontrybuentom podatku osobistodochodowego do okrygu szacunkowego „Lwów-miasto“ należącym.

— **Z Kasyna miejskiego.** Ponieważ na przedstawienia amatorskie, w których brały udział wyłącznie panienki, bardzo wiele osób nie dostało biletów, przeto uchwalono przedstawienie to powtórzyć w pierwszych dniach grudnia b. r.

Bilety zamawiać można już teraz w kancelaryi Kasyna miejskiego.

— **Nadzwyczajne posiedzenie** naukowego lwowskiego Towarzystwa lekarskiego, odbędzie się w piątek dnia 13 b. m. o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa. Porządek dzienny: Dr. Barącz: Krótki pogląd na o-

becny stan techniki operacyjnej w Stanach Zjednoczonych na podstawie własnych spostrzeżeń.

— **Prezesem Rady powiatowej** w Przemyslanach wybrany został ponownie p. Roman Wybranowski, właściciel dóbr Uszkowice, jego zaś zastępcą p. Adam Treter, właściciel dóbr Laszki królewskie.

— **Poswięcenie** nowo wzniesionych szkół wydziałowych i pospolitych im. św. Antoniego i ks. Kordeckiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 b. m., jako w 300 rocznicę urodzin bohaterskiego przeora Paulinów. Po południu w szkole Kordeckiego jeden z pedagogów wygłosi odczyt o ks. Kordeckim.

— **Tanie domy dla robotników.** Grono obywateli, zajmujących się przeprowadzeniem tej myśli, udało się do prezydenta dr. Małachowskiego o wdrożenie konkretnej akcyi w celu budowania we Lwowie domów z tanimi a zdrowymi mieszkaniami dla ludności ubogiej ze sfer robotniczych.

Prezydent miasta zaprosił tedy szersze grono wybitnych osób z miasta na konferencję wstępną, która odbędzie się niebawem, a która rozważy w pierwszym rzędzie sposób wprowadzenia w życie fundacyi m. Lwowa pod nazwą „Wola Leona XIII“, utworzonej w r. b. z okazji jubileuszu ś. p. Papieża Leona XIII.

— **Wędliniarnie lwowskie.** Niezależnie od zaostrożonej w rzeźni miejskiej kontroli co do mięsa wągrowatego, zarządził obecnie magistrat szczegółową rewizję wszystkich składów i pracowni wędliniarnych, w celu zbadania, czy czy niema w nich materiału mięsnego lub już gotowych wędlin, zawierających węgry, Rewizję rozpoczęto onegdaj; prowadzą ją z ramienia fizyka: lekarz dr. Serbeński i weterynarz dr. Kuleczyki, z pełnomocnictwem czynienia wszelkich stanowczych zarządzeń zapobiegawczych.

— **Zarząd Stowarz. św. Zyty** chcąc dać sługom należącym do tegoż Stowarzyszenia możliwość i sposobność do nabycia odpowiedniej im kwalifikacyi, otwiera dnia 15 b. m. kurs nauki gotowania. Obiady sporządzane z najświeższych i najlepszych artykułów spożywczych, wydawane będą w abonamencie miesięcznym lub też pojedynczo, byle dzień naprzód zamówione, do domów prywatnych, albo i w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Błażarskiej 2, parter.

Zamówienia przyjmuje zarząd codziennie w godzinach przedpołudniowych pod adresem powyżej wymienionym.

— **Koncert spacerowy** orkiestry wojskowej 30 p. p. połączony z tańcami, odbędzie się staraniem Tow. prawniczego w salach Kasyna miejskiego w sobotę, dnia 21 b. m.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa „Bratniej pomocy“ słuchaczy Wszechnicy lwowskiej odbędzie się dziś, we czwartek, o godzinie pół do 8 wieczorem w sali III Uniwersytetu.

— **Wydział gal. Towarzystwa** ochrony zwierząt odbył dnia 4 b. m. posiedzenie, na którym: Uchwalono, przyłączyć się do akcyi wydziału Związku austriackich Towarzystw ochrony zwierząt, mającej na celu rozszerzenie tej idei z pomocą księży i nauczycieli; wystosować do burmistrza m. Wiednia dr. Lučgera pismo z podziękowaniem za zajęcie się sprawą wiewisekcyi, by wykażać, że Towarzystwo solidaryzuje się z wystąpieniem jego o tyle, o ile tyczy się ono nadużyć wiewisekcyjnych przez osoby ni efachowe i przez

uczniów. Omawiano wreszcie sprawę przysporzenia Towarzystwu nowych członków.

— **Zamach samobójczy.** W rzeczywistości przy ul. Szpitalnej 12 rzuciła się wczoraj w zamiarze samobójczym z ganku I piętra na bruk podwórza 17-letnia dziewczyna lekkich obyczajów Franciszka Węgrzynówna, odnosząc lekkie obrażenia cielesne. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwoziło ją do szpitala powszechnego.

Powodem zamachu samobójczego było nieporozumienie z kochankiem.

— **Kronika policyjna.** Ubiegłej nocy włamali się niewyśledzeni dotąd sprawcy do biura dzienników p. St. Sokołowskiego w pasażu Hausmana i skradli ze znajdującej się tam kasy biletów kolejowych około 150 K. gotówką.

W nocy z 10 na 11 b. m. dostał się nieznanym dotąd złodziej do kancelaryi parafialnej św. Jura, porozbijał zamki u dwóch szaf, w których znajdowały się akta i próżna drewniana skarbonka, a nie znalazłszy gotówki, której prawdopodobnie szukał, odszedł, pozostawiając wszystko na miejscu.

— **Specjalny kurs naukowy** dla wykształcenia pomocniczych sił technicznych dla budowy urządzeń komunikacyjnych, odbędzie się w państwowej Szkole przemysłowej w Krakowie w czasie od 15 b. m. do 15 kwietnia 1904. Na kurs ten przyjęci zostaną absolwenci wyższych szkół przemysłowych, a mianowicie wydziałów: budowniczego i mechanicznego, jak niemniej absolwenci szkół dla werkmistrzów zawodu budowniczego. Wstępujący na kurs wykażać się mają świadectwami z odbytych studiów i złożyć zaraz przy zapisie 2 K. tytułem wpisowego, a nadto opłatę szkolną w kwocie 10 K.

Zapisy na kurs ten odbędą się w dniach 14 i 15 b. m. w kancelaryi dyrekcji Szkoły przemysłowej, ul. Gołębia 20, w godzinach od 10—12 przed południem.

— **Handlarz żywym towarem.** Policja krakowska aresztowała onegdaj niejakiego Jakóba Katza, legitymującego się dokumentami amerykańskimi, który usiłował w Krakowie ożenić się z pewną młodą izraelitką. W toku dochodzeń jednak okazało się, że Katz jest żonaty i ma troje dzieci. Katz podejrzany jest o to, że się trudni handlem żywego towaru.

— **Zmarła** w ostatnich dniach: W Krakowie, Józefa z Suchorzewskich Ożegalska, b. właścicielka dóbr ziemskich, w 80 roku życia.

— **Telegraf bez drutu.** Z Wiednia telegrafują: W Cieplicach czeskich odbyła się wczoraj próba telegrafu bez drutu w pociągu będącym w ruchu. Przesłano depezę na odległość 700 m. i odebrano ją jak najdokładniej. Próba udała się zupełnie.

— **Zamach morderczy.** Z Wiednia donoszą: Zamożny kupiec tutejszy, Albert Bloch, spotkał się w drodze do Budziejowic z młodzieńcem, który w toku rozmowy namówił go, aby w Budziejowicach wzięli wspólny pokój w hotelu. W nocy młodzieńiec rzucił się na Blocha i usiłował go zadusić. Jedynie niezwykłej swej sile zawdzięcza Bloch, że zdołał uniknąć śmierci. Napastnik widząc, że go nie pokona, zamierzał uciec, lecz Bloch przytrzymał go i oddał w ręce policyi. Jest to młody cukiernik z Wiednia.

— **Morderstwo dla rabunku.** Z Czerniowic donoszą: W nocy z 1 na 2 b. m. we

Kazimierz Jetmajer.

Jak umarł Jakób Zych.

Z II. seryi „Na Skalnem Podhalu“.

(Prawo przedruku zastrzeżone, przekład niemiecki zrobiony).

Pewnego pogodnego rana w grudniu Jakób Zych rzekł do swojej żony Katarzyny z Zegleniów od Janika:

— Do dzisłak żył, a dzisiok umrem. Działo się we Witowie.

Kiedy tak rzekł do żony, ona odpowiedziała:

— Ej nieboze, nieboze!

I westchnęła.

— Kaśka — rzekł znowu Jakób Zych — wyżyłk godnie więcyl, jako dziewięćdziesiąt roków. Moze trzi, abo pięć.

Ona westchnęła znowu.

— A tobie będzie blisko osiemdziesiąci. Nie bęto ci jak siedemnoście, kiek cie brał.

A mnie bęto pono trzidzieści, abo mało co mniej, abo mało co wyszej.

— Ej nieboze, nieboze!...

— Nie fciałaś sie wydać za mnie, zek stary.

— Hej, hej! Boze...

— Ale cie prziniewolili, zek bęto bogaty.

— Hej, hej! Boze...

— Płakałaś.

— Hej, hej!

— Dobrze cie ojcowie niebili.

— Hej, hej!

— Boś bęto jedynica i nie biędno, to ci sie widziak chodź co.

— Boze!... kie to ta...

— Ale jo pedziak: jak mi dacie Kasie, to wom spłacam cały dług u Janików, a jak nie, to was podpole. Bo jo miał dudki.

— Hej, hej!

— Miałek dudki jesce po dziadku. Symonie. co piniondze kasi*) na kościół we Węgrak pokrad i swoje własne, cok je z Węgier prziniós.

— Hej, hej!

— I maturek**) miał i zdatnyk bywał. Byłbyk podpalił, jako jamen w pacirzu.

— Hej, hej!

— I tak mi cie dali, hoćjek ta taki nomłodszy ku tobie niebęto.

— Ej nie, nie bętoś.

— A tobie sie widziak Józek Huciański, co sie pote od zolu dał w lesie drzewu przwiak.

— Hej, hej! Boze...

— Młody bęto. Nimiał jak dwa dwaście roków. Ładny bęto.

— Hej, hej!

— Wies, kielo to temu lat?

— No?

— Kopa i trzi, abo pięć.

— Hej, hej!... Boze...

* * *

W południe Jakób Zych już się tylko samego mleka trochę napił, a potem legł na pościel i już nie wstawał.

Przyszedł do niego jego kumoter, ale o wiele młodszy, Franciszek Gombos.

*) Gdzieś.

**) Temperament.

— Niek będzie pokwalony. Co ta słyhno? — rzekł wchodząc. — Ludzie godajom, kumotrze, ze bedziecie umierać.

— Niegze będzie na wieki. Witojcie, kumotrze — odpowiedział Zych z posłania — Ludzie godajom prowde.

— Cy sie wam jako dało poznać?

— Od rania cujem. Zarozek ucuł, inok sie zbudził. Siednijciez.

— Ono to wej trza. Dziś ty, jutro jo.

— Ej wiera, trza, trza.

— Wcora sie wam dawało pocuć?

— Wcora? Nie. Jaze dziś rano. Inok sie obudził, jesce nie switało, zarozek wiedziak, jeze ona juz nie prec — śmierć.

— Nie prec...

— Co robić... Długok żył.

— Długo. Mało wto dziś tak.

— Dziś mało, ale przedzej bywało takik, co i sto roków zwyszył, doś.

— Ba, drzewiej bęto nie tak.

— Bajtoć! Twardo nie robili i grule nie gniły. Dwaście rok miał, to jesce krowy pas. w długiej kosuli — hłopiec! I nie bedzie ci taki długo żył? Hej?

— Ba, ba! przyswiadczył Gombos.

— Nie sył mu tu nik portek, jak sie zenił. Doktorów nijakik nieznał tu wtedój nik. Ale tu nie umar ino tén, co musiał. Nie tak, jako teroz...

— Ba!

— Syćko bęto ine. Wóz. Dołes za wóz nowięcył osiemnoście cwancygierów, hej, to cie przeył. Prowda! taś nieuświacył w nim klinca, zelaza, ba bosak. Ale ta prec nie jezdowali, to ta pobył.

— Pobył, pobył...

— Nie sukoł haw do niego nik zodnej kołomazi, ani smarwidła. Jehak, a pocon

mu zgrzipieć, e, to wbiel grziba w koło i obyrtalo sie.

— Cosby nie... Wiera obyrtalo.

— Prędzej nie tak bywowało. Krzest.

To kie ta jus barz źle bęto, je to ta zaś i samey baby ukrzieły z wody i bęto. Bo ta z tego hodzenio do kościoła tys duzo nie bęto, nie, hodźta i zaśli. Kie bęto zima, mróz ostrzy — pod strzeche z niekrzeonym nie wlezes, bo boginki na kumosee zaros gadom w usyp, pod zwonami w babińcu tys nie ostawis, bo i hań najdom! Ba wcion kumoter ciupage w węgiew i s torbom zawiesiél małego na niej. Kim ta zapisali, kim sie ta kościelny obuł, ksiadz odziak: ten jus na węgle spał twardy jak senk. Zamarz.

— Tak, tak bywało.

— Ale sie ta nik nie zabijał za nim.

Wtedój go ta trohe zol bęto, jak bęto hłopiec i miał palce długie, bo by bęto na bace, owce doić i na gajdak grać dobry.

— Ej ha!

— Dali ksiendzu siajne dwa dudki: zaśpięwał, pomodliél sie, hej, sowali i pošli du domu.

— Hm, hm!

— Cołke inacój downo bęto. Dał cłek na Suhejgórze dwa dudki siajne za funt soli — ale bęto funt! Niewozyl ta nik na mińcerzu, nie ścisak! Bęto woga drewniano: na jedném końcu wanta, hej, jak łeb! To bęto funt!

Hej, hej! Tak wej ono bywowało, downo, tak.

— Ba... Ale przeszło...*)

* * *

(Ciag dalszy nastapi).

*) Z opowiadań Sabaly.

wsi Kolankowce, w Bessarabii nieopodal granicy bukowińskiej, pięciu uzbrojonych łotrów wpadło do pomieszczenia miejscowego leśniczego, zamordowało go i zabrało znalezione w kasie 21.000 rubli. Mordercy zdolali umknąć, chociaż ścigano ich i strzelano ze strony domowników. Jeden ze zbójców przedostał się przez granicę na Bukowinę, o czym doniosły władze rossyjskie policji czerniowieckiej. Żandarmerya austriacka zarządziła pościg i przychwyciła zbrodniarza w hotelu N. Gottlieba w Czerniowcach. Morderca nazywa się Ganezen i jest Rumunem z Bessarabii. Znalezione przy nim pieniądze rossyjskie i rozmaite przedmioty wartościowe, niewątpliwie pochodzące z rabunku w Kolankowcach.

— **Długowieczność.** W Radomiu zmarł w tych dniach Adam Rugiel, przeżywszy lat 105. Był on żołnierzem b. wojsk polskich. Do ostatnich dni życia zachował przytomność umysłu i chętnie gwarzył o dawnych czasach.

— **Morderstwo w pociągu.** *Nowosti* donoszą, że niedaleko Tuły, tuż przy placie kolejowym, znaleziono zakrwawione zwłoki młodej pięknej kobiety tylko w koszuli i pończochach. Przypuszczają, że padła ofiarą zbrodni w pociągu.

— **Wykonanie wyroku śmierci.** W Wilnie rozstrzelano onegdaj żołnierza Piotra Anotina z 3 batalionu saperów, skazanego przez sąd wojskowy na karę śmierci, za usiłowane zamordowanie dowódcy swej kompanii, którego ciężko zranił.

— **Pożar w fabryce tkackiej.** Z Łodzi donoszą: We wtorek, dnia 10 b. m., przed godziną 6 rano wybuchł tutaj pożar w wielkiej przędzalni i fabryce tkackiej Fryderyka Abła przy ul. Miłsz. Ofiarą płomieni uległo całe wewnętrzne urządzenie fabryczne, 60 warsztatów przędzalnianych i bardzo wiele towaru wełnianego już wyrobionego. Szkoda wynosi przeszło 200.000 rubli. 270 robotników znalazło się na razie bez chleba.

— **Wystawa wszechświatowa** ma się odbyć na wiosnę r. 1905 w Petersburgu.

— **Eksplozja w fabryce prochu.** Z Petersburga donoszą: W Gornaja wyleciała w powietrze onegdaj fabryka prochu Popowa, przy czym 9 osób straciło życie, a bardzo wiele odniosło rany.

— **Pożar w pociągu.** W niedzielę, w wagonie pocztowym idącym z Moskwy, niedaleko stacji Siliszcz wybuchł pożar, skutkiem zapalenia się pakietu z celuloidem. Spaliło się 400 pakietów z celuloidem i 14 woreczków ze złotem.

Kronika prowincjonalna.

— **Beż. (Pożar).** W tych dniach nad ranem wybuchł tutaj pożar, który obrócił w perzynę ośm domów wraz z budynkami gospodarczymi. Szkoda zrządzona pożarem wynosi przeszło 20.000 koron i była ubezpieczoną na 16.000 koron w pozakrajowych Towarzystwach assekuracyjnych. Przyczyna powstania pożaru niewiadoma.

— **Nowy Targ. (Żywocem spalone dziecko).** W tych dniach spaliła się tutaj niemal na węgiel 6-letnia dziewczynka Katarzyna Chowaniec przez nieostrożność 7-letniego chłopca Franciszka Łukaszczyka, który bawiąc się zapalnikami podpalił na niej sukienkę.

Notatki literacko-artystyczne.

„Walkiry“ będzie daną dzisiaj po raz trzeci. W obec spodziewanego napływu publiczności, dyrekcja teatru przypomina raz jeszcze prośbę, zwróconą do publiczności o zajęcie swych miejsc przed rozpoczęciem przedstawienia. Prośbę tę powtarza dyrekcja w interesie publiczności, ponieważ wstęp na widownię będzie po podniesieniu kurtyny bezwarunkowo wzbroniony.

„Wróg ludu“ przyjęty z takim uznaniem we Lwowie, dany będzie w piątek po cenach zniżonych, aby zaznajomić szersze koła naszej inteligencji z tem dziełem, które bezsprzecznie należy do najwybitniejszych utworów wielkiego pisarza norweskiego.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek po raz trzeci: Pierwszy dzień z trylogii „Pierścień Nibelungów“ Ryszarda Wagnera: „Walkiry“, opera w 3 aktach. Gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego i Janiny Korolewicz-Waydowej.

W piątek (popularne przedstawienie po cenach zniżonych) po raz szósty „Wróg ludu“, sztuka w 5 aktach H. Ibsena.

W sobotę po raz czwarty: Pierwszy dzień z trylogii „Pierścień Nibelungów“ Ryszarda Wagnera: „Walkiry“, opera w 3 aktach. Gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego i Janiny Korolewicz-Waydowej.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu (po cenach dramatu) „Piękna Helena“, operetka w 3 aktach Offenbacha.

W niedzielę o g. pół do 8 wieczorem po raz trzeci „Dzika kaczka“, dramat w 5 akt. Henryka Ibsena.

Z Izby sądowej.

(Sprawa Czerwenego i towarzyszy).

Na wczorajszej popołudniowej rozprawie odczytał przewodniczący rozprawy, radca sądu kraj. p. Szymonowicz 10 pytań, które mają być postawione ławie przysięgłych, poczem obrońcy dr. Solański, Szeliga i dr. Leser w dłuższych wywodach domagali się ich zmiany. Trybunał odrzucił jednak po dwugodzinnej naradzie wszystkie wnioski obrońców, zdążające do zmiany treści pytań, dopuszczając jedynie w nich pewne zmiany stylistyczne.

Pytania te opiewają:

1. Pytanie główne. Czy oskarżony Józef Czerweny, recte Słupecki, winien jest, że w zamiarze pozbawienia życia Amelii Oranżowej i celem zabrania przy użyciu gwałtu jej rzeczy, a zatem cudzych ruchomości, w nocy na 16 czerwca 1903 we Lwowie w taki zdradziecko-podstępny sposób przeciw niej działał, że stąd śmierć tejże nastąpiła, lub też, że w nocy na 16 czerwca 1903 roku we Lwowie w zamiarze pozbawienia życia Amelii Oranżowej i celem zabrania przy użyciu gwałtu jej rzeczy, a zatem cudzych ruchomości, w przedsięwziętem przeciw niej w zdradziecko-podstępny sposób przez Józefa Wierchołkę działaniu, z którego śmierć jej wynikała, w porozumieniu z nim rozmyślnie czynnie współdziałał?

2. Pytanie główne: Czy oskarżony Józef Czerweny recte Słupecki, winien jest, że w zamiarze pozbawienia życia Ryfki Spinnerówny i celem zabrania przy użyciu gwałtu jej rzeczy, a zatem cudzych ruchomości, w nocy na 16 czerwca 1903 we Lwowie, w taki zdradziecko-podstępny sposób przeciw niej działał, że stąd śmierć tejże nastąpiła, lub też, że w nocy na 16 czerwca 1903 roku we Lwowie w zamiarze pozbawienia życia Ryfki Spinnerówny i celem zabrania przy użyciu gwałtu jej rzeczy, a zatem cudzych ruchomości, w przedsięwziętem przeciw niej w zdradziecko-podstępny sposób przez Józefa Wierchołkę działaniu, z którego śmierć jej wynikała, w porozumieniu z nim rozmyślnie, czynnie współdziałał?

3. Pytanie główne: Czy oskarżony Józef Wierchołek winien jest, że w zamiarze pozbawienia życia Amelii Oranżowej i celem zabrania przy użyciu gwałtu jej rzeczy, a zatem cudzych ruchomości, w nocy na dzień 16 czerwca 1903 roku we Lwowie w taki zdradziecko-podstępny sposób przeciw niej działał, że stąd śmierć tejże nastąpiła, lub tak, że w nocy na dzień 16 czerwca 1903 roku we Lwowie w zamiarze pozbawienia życia Amelii Oranżowej i celem zabrania przy użyciu gwałtu jej rzeczy, a zatem cudzych ruchomości, w przedsięwziętem przeciw niej w zdradziecko-podstępny sposób przez Józefa Czerwenego recte Słupeckiego działaniu, z którego śmierć jej wynikała, w porozumieniu z nim rozmyślnie czynnie współdziałał?

4. Pytanie główne: Czy oskarżony Józef Wierchołek winien jest, że w zamiarze pozbawienia życia Ryfki Spinnerówny i celem zabrania przy użyciu gwałtu jej rzeczy, a zatem cudzych ruchomości, w nocy na 16 czerwca 1903 we Lwowie w taki zdradziecko-podstępny sposób przeciw niej działał, że stąd śmierć tejże nastąpiła, lub też, że w nocy na 16 czerwca 1903 we Lwowie w zamiarze pozbawienia życia Ryfki Spinnerówny i celem zabrania przy użyciu gwałtu jej rzeczy, a zatem cudzych ruchomości, w przedsięwziętem przeciw niej w zdradziecko-podstępny sposób przez Józefa Czerwenego recte Słupeckiego działaniu, z którego śmierć jej wynikała, w porozumieniu z nim rozmyślnie czynnie współdziałał?

5. Pytanie główne: Czy oskarżony Ludwik Radziejewicz winien jest, że we Lwowie w nocy na 16 czerwca 1903 Józefowi Czerwenemu recte Słupeckiemu i Józefowi Wierchołkowi w czynach, tymże zarzuconych a pytaniami głównymi 1 i 2 oraz 3 i 4 objętych, rozmyślnie był pomocnym i do tem poważniejszego spełnienia zbrodni rozmyślnie się przyczynił?

6. Pytanie główne. Czy oskarżony Józef Wierchołek winien jest, że w Dolinie w nocy na 19 listopada 1895 zabrał dla własnej korzyści z posiadania i bez zezwolenia właściciela Edwarda Charwata, względem którego pozostawał w stosunku służbowym, cudze rzeczy ruchome, a to: 1. płaszcz uniformowy wartości 24 koron; 2. kamizelkę wartości 2 kor.; 3. pugilares wartości 2 korony z gotówką 18 koron i 4. dwa znaczki pocztowe wartości 10 hal?

7. Pytanie główne: Czy oskarżony Józef Wierchołek winien jest, że w Dolinie w nocy na 19 listopada 1895 zabrał dla własnej korzyści z posiadania i bez zezwolenia

właściciela Jakóba Czaji, względem którego pozostawał w stosunku służbowym, cudze rzeczy ruchome, a to: 1. pięć koszul i 2. siedm par kalessonów łącznej wartości 24 koron?

8. Pytanie główne: Czy oskarżony Józef Wierchołek winien jest, że w Dolinie w nocy na 19 listopada 1895 zabrał dla własnej korzyści z posiadania i bez zezwolenia właściciela Władysława Scherera, względem którego pozostawał w stosunku służbowym, cudze rzeczy ruchome, a to: 1. bluzę uniformową wartości 32 koron; 2. dwie pary pantalonów wartości 32 koron; 3. bluzę kożuszką podobną wartości 30 koron i 4. parę butów wartości 12 koron?

9. Pytanie główne. Czy oskarżony Józef Wierchołek winien jest, że w Przemyslu przed 10 laty zabrał dla swej korzyści z posiadania i bez zezwolenia właściciela Franciszka Kuntera pantalon i kawałek pieczywa, a przeto cudze rzeczy ruchome nieznaczej wartości?

10. Pytanie dodatkowe (na wypadek potwierdzenia pytań głównych 6., 7., 8 i 9. Czy wartość rzeczy ruchomych, wymienionych w pytaniami głównych 6., 7., 8 i 9 przenosi kwotę 10 koron, a nawet 50 koron?

* * *

Dzisiejszy ostatni dzień rozprawy rozpoczęto przemówieniem publicznego oskarżyciela p. Zakrzewskiego.

W oskarżeniu podniósł on brak skruchy u obwinionych, w szczególności u Czerwenego, starając się równocześnie osłabić ważność jego przyznania się do winy, wywołanego stanowczym zeznaniem Stachaków. — Przebieg sprawy wykazał dokładnie zamiary, jakimi byli obaj obwinieni ożywi, idąc na miejsce mordu i wykluczył możliwość jego spełnienia bez wzajemnej pomocy. Dalej opierając się nie tylko na zeznaniach Wierchołki, lecz na wyniku bardzo sumiennych dochodzeń, przedstawił prokurator współwinę Radziejewicza, salwowanego przez Czerwenego jedynie dlatego, aby sobie na przyszłość zabezpieczyć jego wdzięczność.

Potem zabrał głos obrońca Czerwenego dr. Szeliga. Kreśli on najpierw nastrój, jaki panował wśród publiczności po spełnieniu mordu i ujęciu Wierchołki i charakteryzuje Czerwenego jako człowieka, którego wychowała ulica na lekkomyślnego kobieciarza, ulegającego łatwo namowom do złego. Następnie wykazał wszystkie te momenty z zeznań Wierchołki, jakie wykazują ich niewiarygodność, a zgodność z prawdą zeznań Czerwenego.

Manszety, spinki, rachunek z pieniędzy znalezionych u obwinionego, rozmowy ich podsłuchane przez więźniów, okoliczności towarzyszące przyznaniu Czerwenego i opis samego faktu — wszystko przemawia za tem, że głównym autorem tego morderczego dzieła jest Wierchołek. Dlatego prosi obrońca sędziów przysięgłych, aby zażądali zmiany pytań, odnoszących się do Czerwenego, przez postawienie pytania dodatkowego na zbrodnię rabunku.

Z kolei przemawiał obrońca Wierchołki dr. Sumper-Solański, podkreślając z naciskiem ważność zeznań Wierchołki, które sprawiły, że prawda została wykryta i domagając się zmiany pytań w kierunku korzystniejszym dla oskarżonego.

W czasie przemówienia dra Lesera, obrońcy Radziejewicza, przerwał przewodniczący rozprawę o godzinie kwadrans na trzecią i odroczył ją do godziny 4 popołudniu.

(Proces hr. Kwileckiej).

Opinia rzeczoznawców.

Berlin, 12 listopada. *Local Anzeiger* donosi, że komisja znawców, złożona z dwu lekarzy i malarza portrecyisty Vogla, powołana przez sąd, celem zbadania podobieństwa rzekomego syna hr. Kwileckiej do Cecylii Mayerowej i jej syna nieślubnego Parera, zebrała się wczoraj o godzinie 9 rano w sali sądów przysięgłych i na tajnym posiedzeniu przeprowadziła 3-godzinne badanie obu chłopców, t. j. zarówno małego Parera, jak małego Kwileckiego, z których pierwszy, jak wiadomo, urodził się w r. 1895, a drugi w r. 1897. Komisja, która badania swe przeprowadziła w obecności obrońców i prokuratora, orzekła, iż pomiędzy 6-letnim rzekomym Kwileckim a nieślubnym synem Cecylii Mayerowej niema żadnego podobieństwa, natomiast z drugiej strony rzekomy Kwilecki ma pod względem rysów i postawy wiele rysów rodzinnych oskarżonej hr. Kwileckiej.

Berlin, 12 listopada. Na początku dzisiejszej rozprawy zaprotestował prokurator przeciw ogłoszeniu w dziennikach wyniku obrad komisji, która stwierdziła podobieństwo małego z hrabiną Kwilecką. Znacząca, że dzienniki opuściły wszystko, co świadczyło na niekorzyść hrabiny Kwileckiej. Przewodniczący ponownie ostrzega przysięgłych

aby nie podlegali wpływowi czynników stojących po za rozprawą. Przesłuchano następnie rzeczoznawców pisma. Ci orzekają, że jest bardzo prawdopodobna identyczność pisma na kartce meldukowej krakowskiej z listem zmarłej Andruszewskiej. Rozprawa trwa dalej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Obwieszczenie.

W roku 1903 odbyły się w Galicyi dwa premiowania koni, a to wiosenne w Nisku, Rzeszowie, Sanoku, Nowym Sączu i Wadowicach w dniach 18, 20, 22, 23 i 25 maja i jesienne w Stryju, Mikuliczynie, Skałacie, Gródku i Janowie w dniach 18, 21 i 28 września, tudzież 1 i 2 października.

I. W Nisku przeprowadzono do premiowania ogółem 165 koni, z tego 87 klaczy ze źrebietami, 46 młodych klaczy, 17 dwuletnich i 15 jednorocznych klaczy źrebiatek, z tego premiowano 9 klaczy-matek, 6 młodych klaczy, 2 dwuroczne i 4 jednoroczne klacze-źrebietka, ogółem zatem 21 koni.

Rozdano nagrody pieniężne w sumie 500 K. i 4 srebrne medale państwowe.

II. W Rzeszowie przeprowadzono do premiowania ogółem 165 koni, z tego 87 klaczy ze źrebietami, 46 młodych klaczy, 17 dwuletnich i 15 jednorocznych klaczy-źrebiatek. Premiowano: 9 klaczy-matek, 7 młodych klaczy, 4 dwuletnie i 3 jednoroczne klacze-źrebietka, ogółem więc 23 koni.

Tytułem nagród rozdano 500 K. w gotówce i 6 srebrnych medali państwowych.

III. W Sanoku przeprowadzono ogółem do premiowania 95 koni, z tego 40 klaczy-matek, 29 młodych klaczy, 11 dwuletnich i 12 jednorocznych klaczy-źrebiatek. Z tego premiowano: 8 klaczy-matek, 5 młodych klaczy, 3 dwuletnie i 3 jednoroczne klacze-źrebietka, razem więc 19 koni.

Rozdano 500 K. i 2 srebrne medale państwowe.

IV. W Nowym Sączu przeprowadzono ogółem 57 koni z tego 18 klaczy-matek, 20 młodszych klaczy, 9 dwuletnich i 10 jednorocznych klaczy-źrebiatek.

Premiowano: 9 klaczy-matek, 6 młodych klaczy, 3 dwuletnie i 3 jednoroczne klacze-źrebietka; ogółem 21 sztuk.

Rozdzielono tytułem nagród 500 K. i 4 srebrne medale państwowe.

V. W Wadowicach przeprowadzono ogółem 68 koni, to jest 15 klaczy-matek, 18 młodych klaczy, 16 dwuletnich i 19 jednorocznych klaczy-źrebiatek. Z tego premiowano 7 klaczy-matek, 6 młodych klaczy, 5 dwuletnich i 3 jednoroczne klacze-źrebietka, razem tedy 21 koni.

Tytułem nagród rozdano 500 K. i 4 srebrne medale państwowe.

VI. W Stryju przeprowadzono 66 koni, z tego 19 klaczy-matek, 23 młodych klaczy, 10 dwuletnich i 14 jednorocznych klaczy-źrebiatek. Premiowano 8 klaczy-matek, 6 młodych klaczy, 2 dwuletnie i 4 jednoroczne klacze-źrebietka, razem więc 20 koni.

Rozdzielono tytułem nagród 500 K. i 3 srebrne medale państwowe.

VII. W Mikuliczynie przeprowadzono do premiowania ogółem 55 koni, a to 34 klaczy-matek, 10 młodych klaczy, 7 dwuletnich i 4 jednoroczne klacze-źrebietka. Z tego premiowano 14 klaczy-matek, 2 dwuletnie i 1 jednoroczną klacz-źrebietkę, ogółem więc 22 koni.

Tytułem nagród rozdano 520 K. i 4 srebrne medale państwowe.

VIII. W Skałacie przeprowadzono ogółem 86 koni, t. j. 40 klaczy-matek, 26 młodych klaczy, 9 dwuletnich i 11 jednorocznych klaczy-źrebiatek. Premiowano 9 klaczy-matek, 5 młodych klaczy, 4 dwuletnie i 2 jednoroczne klacze-źrebietka, razem zatem 20 koni.

Rozdano 500 koron i 3 srebrne medale państwowe.

IX. W Gródku przeprowadzono ogółem 68 koni, z tego 20 klaczy-matek, 18 młodych klaczy, 11 dwuletnich i 19 jednorocznych klaczy-źrebiatek. — Z tego premiowano: 8 klaczy-matek, 5 młodych klaczy, 1 dwuletnią i 7 jednorocznych klaczy-źrebiatek, ogółem więc 21 koni.

Tytułem nagród rozdzielono 500 koron i 4 srebrne medale państwowe.

X. W Janowie przeprowadzono do premiowania ogółem 26 koni, z tego 9 klaczy-matek, 9 młodych klaczy, 6 dwuletnich i 2 jednoroczne klacze-źrebietka. — Premiowano z tego: 9 klaczy-matek, 4 młode klacze i 6 dwuletnich klaczy-źrebiatek, ogółem więc 19 koni.

Rozdano nagrody pieniężne w sumie 480 koni i 3 srebrne medale państwowe.

Ogółem przeto przeprowadzono do premiowania 755 koni, z tego 309 klaczy-matek, 215 młodych klaczy, 108 dwuletnich i 123 jednorocznych klaczy-źrebiatek.

Z tego premiowano 90 klaczy-matek, 55 młodych klaczy, 32 dwuletnich i 30 jednorocznych klaczy-żrebiąt, ogółem więc 207 koni.

Tytułem nagród rozdano 5000 koron i 37 srebrnych medali państwowych.

C. k. Namiestnik.
Potocki.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 22— do 22-10, loco Ołomuniec 20-75 do 20-85, loco Berno-Wiedeń 20-80 do 20-90, na grudzień loco Aussig 20-40 do 20-50. Cukier w kostkach: prima 75— do 75—, secunda 74-50 do 74-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 40-60 do 40-80. Nafta kaukazka: transito Tryest 8-25 do 8-75, galicyjska przełoczysta 29— do 29-50. (Ceny w koronach).

Targ zbożowy.

Lwów, 12 listopada. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7-80 do 8-10, pszenica na termin 7-60 do 7-75, żyto gotowe 6-40 do 6-60, żyto na termin 6-40 do 6-60, owies obroczny gotowy 5-40 do 5-80, owies obroczny na termin 5-25 do 5-50, jęczmień pastewny 4-75 do 5-10, jęczmień browarniczy 5-25 do 5-50, rzepak 9-25 do 9-50, lnianka — do —, groch pastewny 6— do 6-25, groch do gotowania 7-50 do 8-25, wyka 5— do 5-30, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 5— do 5-25, hreczka — do —, kukurudza nowa 6-10 do 6-30, kukurudza stara 6-25 do 6-50, chmiel za 56 kilo 180— do 200—, konieczyna czerwona 55— do 60—, konieczyna biała 45— do 47—, konieczyna szwedzka 45— do 60—, tymotka 23— do 25—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 18-50 do 18-85 za 50 litr. paritas Tarnopol na termin — do —, wyrazy — do —, ekskwyntentowy 19-75 do 21—.

OSTATNIA POCZTA

Parlament niemiecki zwołany zostanie, jak donosi *Preussische Correspondenz*, na 24 listopada. Niebawem ma się ukazać urzędowy komunikat.

Wedle wiadomości, jaką otrzymało *Now. Wremia* rząd japoński bardzo energicznie wystąpił przeciw organizacjom antyrosyjskim, dążącym do wywołania wojny japońsko-rosyjskiej.

Z Sofii nadechodzi wiadomość, że nowego bułgarskiego agenta dyplomatycznego w Londynie Cokowa, z powodu kompromitujących rząd wynurzeń jego o położeniu rzeczy w Macedonii, zawezwano tutaj dla usprawiedliwienia się.

W belgradzkich kołach rządowych opowiadają, że król Piotr zamierza uprosić Rosję o pośrednictwo, aby skłonić rząd angielski do zaniechania stanowiska, zajętego wobec Serbii po wypadkach czerwcowych. Jak wiadomo, londyńska „Foreign Office“ z dniem ukonstytuowania się gabinetu Awakumowicza zupełnie zerwała stosunki z serbskim postępowaniem Mijatowiczem, a zarazem odwołała swego posła w Belgradzie Bonhama. Przez pozostawienie na posterunku poselskim wicekonsula oświadczyła Anglia, że dopóty nie posle do Belgradu żadnego posła i nie odnowi oficjalnych stosunków, dopóki królobójcy znajdują się w rządzie i przy boku króla.

Tymczasem obecny minister wojny Andrejewicz, jakkolwiek sam nie należał do królobójców, ma jednak w ich gronie pasierba i gorąco popiera sprawców zamachu. Całe zresztą otoczenie króla składa się prawie wyłącznie z osób, które brały udział w rzezi w konaku, a pierwszy adjutant pułkownik Popowicz był nawet jednym z kierowników zamachu. Wreszcie na uwagę zasługuje także pogłoska, iż król Piotr wręczył jeszcze przed 11 czerwca bawiącym u niego w Genewie pułkownikowi Maszinowi i ministrowi Genciczowi pisemne zobowiązania na wypadek zgładzenia króla Aleksandra. Dokument ów ma się znajdować w ręku Maszina, który obecnie pełni funkcje dywizyонера w Belgradzie.

Jak *Pol. Corr.* donosi, został minister rezydent w Cetynii, posiadający charakter nadzwyczajnego posła i upęnomocnionego ministra, Karol bar. Macchio zamianowany nadzwyczajnym posłem i upęnomocnionym ministrem w Atenach. Posiadający tytuł i charakter nadzwyczajnego posła i upęnomocnionego ministra minister rezydent Otto

baron Kuhnfeld Kuhn został przeniesiony w tymże charakterze do Cetynii, a c. i. k. radca legacyjny I. kategorii Hugo baron Barenfeld Rhemen zamianowany c. i. k. ministrem rezydentem w Buenos-Aires, przy czym otrzymał równocześnie tytuł i charakter nadzwyczajnego posła i upęnomocnionego ministra.

Dalej zamianowani rady legacyjni II. kategorii Adalbert Nagy Rakó Rakovszky i Karol baron Giskra, jakoteż radca sekeyjny w Ministerstwie spraw zewnętrznych Maks baron Gagera radcami legacyjnymi I. kategorii; sekretarze legacyjni z tytułem radców legacyjnych II. kategorii dr. Jan baron Styrcza, Franciszek baron Riedenau Riedl i Karol Emil książę Fürstenberg radcami legacyjnymi II. kategorii; wreszcie *attachés* z tytułem sekretarzy legacyjnych Franciszek baron Calice, Rudolf Lenkheyn Mittag i Ludwik hr. Bađeni sekretarzami legacyjnymi.

Sekretarze legacyjni Maksymilian hr. Fatak Hadik, dr. Aleksander Gomirye Musulin i Adam hr. Tarnowski otrzymali tytuł radców legacyjnych II. kategorii.

Nakoniec radca legacyjny II. kategorii Albert hr. Hidvög Nemes otrzymał krzyż kawalerski orderu Leopolda, a sekretarz legacyjny Ludwik baron Seden Ambrózy order Żelaznej Korony III. klasy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 12 listopada. (Tel. prywatne). Urzędnicy magistratu wystosowali do prezydium i Rady miejskiej pismo, w którym wyrażają zaniepokojenie z powodu rozpisanego konkursu na posadę dyrektora magistratu. Urzędnicy odczuliby to dotkliwie, gdyby dyrektorem został kto obcy, a nie ze sfer urzędniczych lokalnych magistratu.

W wielkiej sali rozpraw tutejszego sądu kraj. karnego zebrał się dziś w południe wszyscy urzędnicy conceptowi i manipulacyjni celem pożegnania wiceprezydenta Morełowskiego, który opuszcza kierownictwo sądu karnego z powodu zamianowania radcą wyższego sądu krajowego. P. Morełowskiemu po stosownych przemowach wręczono adres. Po tem odbyło się powitanie następcy jego, p. dr. Pogorzelskiego.

Jesienna sesja rady nadzorczej Tow. Wzaj. Ubezp. rozpocznie się 4 grudnia.

Kraków, 12 listopada. (Tel. prywatne). Dyrekcja Towarzystwa zaliczkowego przesłała tutejszym dziennikom następujące pismo: Odnosnie do wiadomości podanej w dzisiejszym porannym *Czasie* o rzekomych nadużyciach w tutejszym Towarzystwie Zaliczkowym, mam zaszczyt najuprzejmiej prosić o zamieszczenie następującego wyjaśnienia i sprostowania podanych szczegółów: Nie jest zgodne z prawdą, jakoby urzędnik oddziału wekslowego Towarzystwa zaliczkowego, eskontował weksle z podpisami osób trzecich i uzyskaną walutę zatrzymał dla siebie a później wekslu w terminie nie płacił i do protestu nie oddawał. Faktycznie bowiem wykazało się jedynie, że urzędnik ten za poprzedniej jeszcze dyrekcji, zaciągał w Towarzystwie długi na weksle z podpisami osób trzecich, lecz eskontował je za ich wiedzą i wolą dla siebie a spłacał je w terminie przepisany, skutkiem tego też weksle protestowane być nie mogły. Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego po przedstawieniu tej sprawy przez komisję kontrolującą i dyrekcję, zastanawiała się nad nią i uznała niewłaściwość postępowania dotyczącego urzędnika, atoli z żadnej strony nie dopatrzyło się w niej kwalifikacji do oddania jej na drogę sądową. Natomiast uchwalono udzielić dotyczącemu urzędnikowi surowej nagany na piśmie i zabezpieczyć regularne spłacanie dotyczących weksli przez zajęcie odpowiedzialnej części jego pensji, ponieważ dług ten ciągnący się od lat kilku zabezpieczony już był poprzednio policami asekuracyjnymi i Towarzystwo na żadne straty finansowe w tym wypadku narażone nie jest, zważywszy, że zajęta część pensji urzędnika pokrywa w zupełności zarówno raty wekslowe jak premie asekuracyjne. Podpisał Edward Wojnarowicz, dyrektor Towarzystwa zaliczkowego.

Kraków, 12 listopada. (Tel. prywatne). W procesie przeciw Wodnickiemu, oskarżonemu o zamordowanie i zakopanie żywcem swego brata, po orzeczeniu rzeczoznawców lekarzy prof. Wachholza i dr. Horoszkiewicza, że sekeyja nie dostarczyła dowodu zakopania żywcem zamordowanego, chociaż możliwości tego nie wykluczyła, wreszcie po wywodach stron, sędziowie przysięgli potwierdzili pytanie co do morderstwa 11 głosami z opuszczeniem słów „zasypał jeszcze żyjącego“ a 1 głosem bez owego opuszczenia. Na podstawie tego werdyktu trybunał skazał oskarżonego na 15 lat więzienia — na karę śmierci bowiem nie mógł być skazany, gdyż liczy dopiero lat 17.

Wiedeń, 12 listopada. Najj. Pan darował korpusowi oficerów 8 pułku ułanów, którego właścicielem był swego czasu zamordowany cesarz Maksymilian meksykański, portret cesarza Maksymiliana naturalnej wielkości.

Wiedeń, 12 listopada. Według biuletynu z 6 godziny wieczorem stan zdrowia Ministra dr. Hartla polepszył się.

Wiedeń, 12 listopada. W sejmie dolno-austriackim uchwalono szereg wniosków z wezwaniem do Rządu, aby zreformował podatek osobisto-dochodowy, dalej by organa skarbowe, dopuszczające się nadużyć podatkowych natychmiast usuwano, wreszcie by zarówno w komisjach okręgowych, jak krajowych, opodatkowani mieli większość. W obec przytoczonych przez posłów przykładów zbyt wysokiego wymiaru podatku, Namiestnik hr. Kielmansegg oświadczył, że z tego powodu zarzut powinien zwracać się nie przeciw urzędnikom, lecz przeciw komisjom, które wysokość podatku uchwalają, urzędnicy tylko uchwały wykonywają.

Wiedeń, 12 listopada. Tutejszy zjazd socjalno-demokratyczny uchwalił rezolucję przeciwko prawnopństwowemu współnosici Austrii i Węgier.

Wiedeń, 12 listopada. Pociąg pospiesznicy kolei południowej, który wczoraj wieczór ruszył z Tryestu, zderzył się w noc koło stacji Store (koło Cylei) z pociągiem osobowym, który wczoraj po południu odjechał z Wiednia. Maszynista pociągu pospiesznicy i dwóch podróżnych jest lekko rannych. Obydwa pociągi spóźniły się o kilka godzin.

Budapeszt, 12 listopada. W Izbie posłów przedłożył dziś referent sprawozdanie komisji skarbowej o prowizoryum budżetowym. Sprawozdanie to będzie wydrukowane. Izba przystąpiła następnie do dyskusji nad różnymi sprawami, dotyczącymi nietykalności poselskiej.

Berlin, 12 listopada. Giełda berlińska zamknięta dziś z powodu wyborów do sejmku pruskiego.

Berlin, 12 listopada. *Vossische Ztg.* donosi z Poznania: Władza arcybiskupia ukarała wszystkich polskich kleryków poznańskiego Seminarium duchownego karcerem za to, że nie chcą uczęszczać na wykłady niemieckiej Akademii. Gdyby opór kleryków trwał dalej, mają być relegowani.

Nowo wstępujący klerycy muszą piśmiennie zobowiązać się do regularnego uczęszczania na wykłady w Akademii, w przeciwnym razie nie będą przyjęci.

Berlin, 12 listopada. Zona robotnika drukarskiego Wintersteina, której mąż jest w zakładzie dla piersiowo chorych, powiesiła dziś rano trzech swoich synów (od 4 do 7 lat), poczem oddała się sama w ręce policyi.

Berlin, 12 listopada. *Kölnische Ztg.* w artykule, omawiającym ostatnią mowę Balfoura, zawierającym twierdzenie, iż żądania, postawione przez Austro-Węgry i Rosję Turcy stanowią *minimum* — powiada, że jest to głos poważny, którego Turcy powinny usłuchać. Takiego samego zdania są bowiem także i Niemcy, Turcy więc mogłaby być zmuszona do przyjęcia jeszcze ostrzejszych warunków.

Frankfurt, 12 listopada. *Frankfurter Ztg.* zaprzecza doniesieniu o zamierzonej nominacji rosyjskiego ministra sprawiedliwości Murawiewa ambasadorem Rosji w Paryżu.

Metz, 12 listopada. Sąd wojskowy skazał porucznika Bilsego autora książki „Aus einer kleinen Garnison“, za obrazę przełożonych, popełnioną przez rozszerzenie drukiem obraźliwych wieści i za niesubordynację na sześć miesięcy więzienia i wydalenie z armii. Wszystkie egzemplarze wspomnianej książki mają być skonfiskowane. Więzienie śledcze policzone skazanemu za jeden miesiąc kary.

Rzym, 12 listopada. Królestwo odjeżdżają w niedzielę rano do Anglii. Minister spraw zagranicznych udaje się tam już w sobotę.

Paryż, 12 listopada. *Matin* donosi półurzędowo, że prezydent Loubet dopiero na wiosnę, prawdopodobnie z końcem kwietnia pojedzie do Rzymu w odwiedziny do króla Wiktora Emanuela.

Paryż, 12 listopada. Izba deputowanych rozpoczęła wczoraj obrady nad budżetem ministerstwa wojny. Szereg mowców zalił się na stosunki zdrowotne w armii, podnosząc, że asenteruje się suchotników; omawiano niehygieniczne pomieszczenie żołnierzy w koszarach. Minister wojny André wskazał na wydane rozporządzenie, by asenterowanych ściśle badano, w skutek czego w bieżącym roku 6000 osób przeszło do superarbitrium. Minister jest także stanowczym zwolennikiem reformy zdrowotnych stosunków w armii; wyraża przy tej sposobności uznanie dla ojcowskiego zachowania się oficerów w obec żołnierzy.

Paryż, 12 listopada. Generał hiszpański François Bourbon wydał w Montpellier, odezwą, wzywającą do utworzenia stronnictwa dyssydentów rojalistycznych. Odezwa ta opatrzona jest w podpisy komitetu, między nimi zaś deputowanego Lassies i byłego de-

putowanego Bernarda. Owoż dep. Lassies twierdzi, że jego podpis sfałszowano i zapowiada, że na najbliższym posiedzeniu Izby deputowanych wniesie interpelację z powodu agitacji owego rzekomego generała. Bernard twierdzi również, że jego podpis sfałszowano.

Paryż, 12 listopada. Prezydent Loubet podpisał dekret ministra marynarki, usuwający zakonnice ze szpitalów marynarki z powodu, że nie zajmują się pielęgowaniem chorych, tylko administracją i dopuszczają się nadużyć.

Kopenhaga, 12 listopada. Rząd wniósł do parlamentu projekt ustawy o udzieleniu prawa wyborczego komunalnego wszystkim opodatkowanym, zarówno mężczyznom, jak kobietom.

Londyn, 12 listopada. Z urzędowej strony donoszą, że królestwo włoscy przybędą 17 b. m. do Portsmouth, gdzie powita ich książę Walii, poczem udadzą się do Windsoru. Do Londynu przybędą królewscy goście 19 b. m. Eskadra angielska towarzyszyć będzie królestwu w drodze z Cherbourga do Portsmouth.

Londyn, 12 listopada. *Daily Mail* donosi z Tientsinu, że Juanszikaj zawiadomił rząd chiński, iż ma do dyspozycji 45.000 wojska, które gotowe jest do obsadzenia Mandżurii.

Nowy Jork, 12 listopada. Donoszą z St. Antonio (Texas), że wybuchła tam żółta febra. Stwierdzono 730 wypadków zasłabnięcia, z których 70 zakończyły się śmiercią.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 listopada 1903. Giełda poranna. (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30. Marki 117-25, Renta majowa 100-40, Węgierska renta koronowa 98-20, Akcje austriack. Zakładu kredytowego 670—, Akcje węgiers. Zakładu kredytowego 732-50, Akcje Anglobanku 277-50, Akcje Unionbanku 530—, Akcje Bankvereinu 495—, Akcje Länderbanku 423—, Akcje Kolei państwowych 665-50, Lombardy 90-50, Akcje Kolei Elbethal 418—, Akcje Fabryki broni 368-50.

Wiedeń, 12 listopada 1903. Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117-23, Renta majowa 100-45, Węgierska renta koronowa 98-20, Akcje austr. Zakładu kredytowego 667-75, Akcje węg. Zakładu kredytowego 730—, Akcje Anglobanku 278—, Akcje Unionbanku 530—, Akcje Bankvereinu 495-50, Akcje Länderbanku 422-50, Akcje Kolei państw. 664-75, Lombardy 90-25, Akcje kolei Elbethal —, Akcje Fabryki broni —, Akcje tytoniowe —, Akcje Alpiny 393-50, Akcje Rima Muranyi —, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1815, Losy tureckie 148-25, Ruble 253—, 20-Franki —, Tramway —.

Wiedeń, 12 listopada 1903. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 671-50, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 733.—, Akcje Anglobanku 277-50, Akcje Unionbanku 529—, Akcje Länderbanku 422-50, Akcje Bankvereinu 493—, Akc. Bodencredit 942—, Akcje galic. Banku hipotecznego 535—, Akcje kolei państwowych 666-50, Akcje kolei Południowej 90—, Akcje Tramway A) —, Akcje Tramway B) —, Akcja kolei Elbethal 418—, Akcje kolei Północnej 5475—, Akcje kolei czerniowieckiej 579—, Akcje Alpiny 394-50, Akcje Rima Muranyi 467—, Akcje praskiego Towarzystwa żel. 1817—, Akcje Fabryki broni 369—, Akcje Tureckie tytoniowe 353-50, Akcji Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1180—, 5 prc. obligacji komunalnych Banku krajowego 97-90, Obligacje węgierskiej indemnizacji 97-90, Renta majowa 100-40, Austriacka Renta koronowa 100-35, Węgierska Renta koron. 98-15. 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98-60 4 prc. Listy Banku krajowego 98-75, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102-30, 5 prc. komunalne oblig. Banku kraj. 102-50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 98-60, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101-65, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 112—, Gal. 4-prc. Obligacje propinacyjne 99-85, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99-60, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 96-55, Losy tureckie 147-75, Marki 117-25, Ruble 253—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Specjalista chorób nerwowych
Dr. M. Switalski
ord od 3 do 5 po południu
ul. Akademicka 1. 11, parter na lewo.

Losy tureckie.

Zarząd długu Państwa Tureckiego wycofuje arkusze kuponowe losów tureckich za jednorazową opłatą dwóch franków od losu.

Przyjmujemy losy tureckie do przeprowadzenia tej transakcji i prosimy o rychłe zgłoszenia, gdyż termin wnoszenia jest ograniczony.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Jako dobrą i pewną lokacyę

polecamy
4% Listy hipoteczne koronowe,
4 1/2% Listy hipoteczne,
5% Listy hipoteczne premiovane,
4% Listy Tow. kred. ziemskiego,
4 1/2% Listy Banku krajowego,
4% Listy Banku krajowego,
5% Obligacje kumunalne Banku kraj.,
4% Pożyczkę krajową,
4% Gal. Obligacje propinacyjne i wszelkie renty państwowe.

Nadto polecamy

Akcyje gal. Towarzystwa elektrycznego.
Papiry te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. gal. akcyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO.

Ogromna nędza!

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. Zwracamy się z prośbą o nadesłanie łaskawych datków do Administracji naszego pisma.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy pl. św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 5-tej po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal., w dnie powszednie 60 hal. Dla członków wstęp wolny. Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys

Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich.

Biblioteka otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do godz. 2-giej po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych a nadto we wtorki i piątki także od godz. 3-ciej do 5-tej po południu.

Przyjechali de Lwowa.

Dnia 12. listopada 1903.

HOTEL GEORGE.

PP. H. ks. Lubomirski z Równego, Michał hr. Sobanski z Podola ros., T. Sroczyński z Jasła, M. Chłapowski z Krakowa, D. Pogłódowski z Sudkowiec, Z. Bednarowski z Rossyi, A. Bednarowski z Rossyi.

HOTEL EUROPEJSKI.

P. S. hr. Jabłonowski z Popowiec.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 12. listopada 1903.

I. Akcyje za sztukę.

Table with columns for bank names and values. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.), Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi, Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.), Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (200 kor.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor., Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.).

Table with columns for interest rates and values. Includes Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%, Banku h. g. 4 1/2% los w 50 l., Banku h. g. 60 l. po 200 k., Banku kraj. 4 1/2% los w 50 l., Banku kraj. 4% los w 57 l., Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja), Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los w 4 1/2 lat, 4% los w 56 lat.

III. Obligł za 100 kor.

Table with columns for bond types and values. Includes Gal. fundusz propin. 4% w. a., Bukow. fundusz propin. 5% w. a., Komunalne Banku kr. 5% (2 em.), Komunalne Banku kr. 4 1/2% (3 em.), Komunalne Banku kr. 4% (4 em.), Kol. lokalne dttó 4% po 200 kor., Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873, Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor., Pożyczka m. Lwowa 4 1/2% po 200 kor.

IV. Losy.

Table with columns for lottery values. Includes M. Krakowa po 20 (40 kor.).

V. Monety.

Table with columns for coin values. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 rubli rosyjskich papierowych, 100 marek niemieckich.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. listopada 1903.

A. Ogólny dług państwa.

Table with columns for government debt values. Includes Jednolity dług państwa w banknotach, 100 listopad, 100 35, 100 55.

Table with columns for government debt values. Includes Jednolity dług państwa w srebrze, luty-sierpień, kwiecień-październik, Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr., Losy z roku 1860 po 500 zł. wa. 4 pr., Losy z roku 1860 po 100 zł. 4 pr., Losy z roku 1864 po 100 zł., Losy z roku 1864 po 50 zł., Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table with columns for government debt values. Includes Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.

C. Obligacje kolejowe.

Table with columns for railway bond values. Includes Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcyje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje) 5 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe)

Table with columns for railway bond values. Includes Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr., Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with columns for government debt values. Includes Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., Węg. złota renta w wal. kor. za 200 kor. 4 pr., obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%, poz. prem. za 100 zł. (200 kor.), za 50 zł. (100 kor.).

E. Obligacje indemnizacyjne.

Table with columns for indemnity bond values. Includes Kroczyi i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table with columns for other public loan values. Includes Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr., Poz. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

Table with columns for bond values. Includes Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr., Gal. poz. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr., obl. prop. 1893 za 200 k. 4 pr., obl. prop. 1889 za 100 zł. 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr., Poz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Table with columns for mortgage and bond values. Includes Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., obl. prem. z r. 1880 3 pr., 1889 3 pr., Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr., los 4 pr., Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., los 50 l. 4 1/2 pr., los 60 l. za 200 kor., Banku kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat, 4 pr. los. 41 lat, 4 pr. stare, 4 pr. za 200 kor., Banku krajowego dla Galicji Lodom. 4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrotne, Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr., Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr., Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr., Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr., 50 lat los 4 pr.

II. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with columns for bond values. Includes Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr., Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr., 1887 4 pr., 1888 4 pr., 1891 4 pr., Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr., Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr., 1878 za 200 zł. 5 pr., 1887 za 200 zł. 4 pr.

J. Losy (za sztukę).

Table with columns for lottery values. Includes Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł., Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł., Olary 40 zł. mk., Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł., 40 zł. mk.

Table with columns for bond values. Includes Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł., Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. mk., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł., St. Genois 40 zł. mk., Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł., Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr., Tryestu 50 zł. 4 pr.

K. Akcyje banków (za sztukę).

Table with columns for bank share values. Includes Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. banku kredyty. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 500 zł., Galic. banku hipot. 200 zł., dla hand. i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., Austro-węg. 1400 k., Związek (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Zivnostenska banka 100 zł.

L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych

Table with columns for transport company share values. Includes Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., akcyje zaklad. 200 zł., Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5430., Kolom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł., Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł., Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., wschod.-galic.-lokaln. 200 zł., państwowych 200 zł., południowej 200 zł., węg. galic. 1. 200 zł., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with columns for industrial company share values. Includes Tow. kopalni węgla w Brúx 100 zł., Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnictwa Alpine 100 zł., Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodniey 500 kor., Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków, Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.

N. WEKSLA.

Table with columns for bill values. Includes Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 100 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki.

O. WALUTY.

Table with columns for currency values. Includes Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półtymperyal, Niemieckie banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir, Ruble.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 34.801/03 [9060 2-3]

Ogłoszenie licytacji. Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że reskryptem z dnia 9. października 1902 l. 64831 zezwoliło c. k. Ministerstwo skarbu na wybudowanie nowego domu skarbowego w Sierosławicach (powiat Bochnia) celem pomieszczenia koszar straży skarbowej i ekspedytury cłowej.

Koszta budowy głównego budynku i ubocznych budynków (komórek i wychodków) zostały obliczone na kwotę 28.000 koron, która nie może być przekroczoną.

Budowa ta ma być rozpoczęta z wicną r. 1904 a ukończoną i do użytku oddaną 1. sierpnia 1905.

O objęcie robót tych mogą ubiegać się tylko koncesyonowni przedsiębiorcy budowlani zapomocą należycie ostemplowanych opieczetowanych i w przepisane wadyum (5% ceny kosztorysowej) zaopatrzonej ofert, które należy wnosić na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Krakowie najpóźniej do godziny 12 w południe dnia 15. grudnia 1903 r.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy, przedmiar, plany i kosztorys mogą być przeglądane w tutejszej Dyrekcji okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego. Kraków, dnia 7. listopada 1903.

L. 2390. [9065 2-3]

Ogłoszenie licytacji. Na podstawie uchwały Rady gminnej i w porozumieniu z Władzą polityczną, rozpisuje się niniejszem publiczna licytacja 31 morgów 1549 kwadr. sążni, lasu dębowego i sosnowego z przymieszką brzozy i olszy, będącego własnością gminy Żeldec.

Cena szacunkowa wynosi 27.755 koron.

Licytacja odbędzie się dnia 7. grudnia 1903 roku o godzinie 12 1/2 w południe w kancelaryi Wydziału powiatowego w Żółkwi.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum 10% sumy szacunkowej, należy wniesić przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji licytacyjnej.

Po otwarciu pisemnych ofert, nastąpi przetarg ustny.

Oferta zawierać ma prócz oferowanej ceny kupna także oświadczenie, że oferentowi znane są warunki licytacyjne, które przeglądać można w kancelaryi Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych.

Z Wydziału powiatowego. Żółkiew, dnia 26. października 1903.

Zn Nr. 7732. [8870 3-3]

A V I S O. Zum Zwecke der Sicherstellung der tracteurmäßigen Verköstigung der Kranken und Kommaedierten der Truppenspitäler in Wadowice und Tarnów, dann der Reinigung der Spitalswäusche beim Truppenspitale in Tarnow findet bei der Verwaltungskommission des Truppenspitales am 16. November 1903 und bei jener des Truppenspitales in Wadowice am 23. November 1903 um 10 Uhr Vormittags dieschriftliche Offertverhandlung statt.

Die näheren Bedingungen für die Beteiligung an diesem Geschäft enthalten die bei den genaunten Truppenspitälern und bei der k. und k. Intendantz des 1. Korps in Krakau erliegenden Bedingnishaefte, ferner die bei dieser Intendantz sowie bei der sämmtlichen Sanitätsanstalten des Korpsbereiches, der Handels- und Gewerbekammer in Krakau, der k. k. Bezirkshauptmannschaft und dem Stadtmagistrate in Krakau, Tarnów, Wadowice, Neusandee und Biala aufliegende Kundmachung, deren Wortlaut in der „Gazeta lwowska“ verlautbart wurde.

Von der k. u. k. Intendantz des 1 Korps. Krakau, am 20. Oktober 1903.

A W I Z O.

Celem zabezpieczenia dostawy żywności w sposób traktynierczy dla chorých i kominerowanych w szpitalach wojskowych w Wadowicach i w Tarnowie, jak również prania bielizny szpitalnej w szpitalu wojskowym

w Tarnowie, odbędzie się w lokalu tychże szpitali a. m. w Tarnowie 16. listopada, w Wadowicach 23. listopada b. r. o godzinie 10 przed południem pisemna licytacja.

Blizsze szczegóły tej licytacji są wymienione w kontraktach, które w wymienionych szpitalach i w intendaturze I. korpusu do przegladnięcia są znajdujące jak i w obwieszczeniach, które są afiszowane w intendaturze I. korpusu, we wszystkich oddziałach sanitarnych w obrębie I. korpusu, w izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie, w c. k. starostwie i magistracie Krakowa, Tarnowa, Wadowic, Nowego Sącza i Białej, które w „Gazecie lwowskiej“ są ogłoszone.

Z c. i k. Intendantury I Korpusu. Kraków, 20. października 1903.

L. cz E. 3190/2 (17) [8868 3-3]

Dnia 11. grudnia 1903 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności objętych wyk. hip. 659, 660 i 661 ks. gr. gm. Kleparów wraz z przynależnościami, składającymi w realności whl. 659 objętej z 21 okien z 6 drzwi półoszlonych, 1 dzwonek elektryczny, w realności whl. 660 objętej z 25 okien, 1 drzwi balkonowych, w realności whl. 661 objętej z 19 okien, ogrodu. Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione realność whl. 659 na 26.742 kor. 24 hal., realność whl. 660 na 24.166 kor. 12 hal., realność whl. 661 na 18.520 kor. 04 hal.

Najniższa cena wynosi za realność whl. 659 kwotę 13 371 kor. 12 hal., za realność whl. 660 kwotę 12.083 kor. 06 hal., za realność whl. 661 kwotę 926 kor. 02 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 17. września 1903.

L. 27706/903 [9041 3-3]
OBWIESZCZENIE

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Tarnopolu rozpisuje drugą publiczną licytację w celu wydzierżawienia: 1) prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Budzanowskim okręgu dzierżawym tudzież 2) prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczy winnego i owocowego w Grzymałowskim okręgu dzierżawym na czas trzech lat 1904, 1905 i 1906 bezwarunkowo albo na jeden rok 1904 z milczącym przedłużeniem dzierżawy na następne lata 1905 i 1906 albo tylko na rok 1904.

Podatek konsumcyjny od mięsa w Budzanowskim okręgu poborowym pobiera się według klasy III., zaś podatek konsumcyjny od wina w Grzymałowskim okręgu poborowym według taryfy C. Cenę wywołania dla pierwszego przedmiotu stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 3402 kor., zaś cenę wywołania dla drugiego przedmiotu roczny czynsz dzierżawny w kwocie 330 kor.

Licytacja ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarb. w Tarnopolu dnia 24. listopada 1903 o godzinie 9 przed południem. Oferty pisemne w należyście zaadresowanych kopertach z uwidocznieniem na nich przedmiotu dzierżawy należy wnosić najdalej dnia poprzedzającego ustną licytację, a w każdym razie przed rozpoczęciem ustnej licytacji do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu.

Wadium w wysokości 10% ceny wywołania należy przy ofertach pisemnych dołączyć do oferty, zaś przy licytacji ustnej złożyć do rąk komisji licytacyjnej. Kwity kasowe opiewające na kaucję dzierżawy jeszcze nie wygasłej nie będą jako wadium przyjmowane. Kto chce złożyć jako wadium lub kaucję papiery wartościowe winien dołączyć spis w 3 egzemplarzach na przepisany druk.

Blizsze warunki licytacyjne jako też wykaz miejscowości należących do wspomnianych okręgów poborowych można przegladnąć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnopolu tudzież w odnośnych c. k. Nadzorach straży skarbowej.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Tarnopol, dnia 4. listopada 1903.

L. cz. E. 137/2 (27) [8894 3-3]

Na żądanie Kasy Oszczędności w Horodence odbędzie się dnia 16. grudnia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 63, licytacja dóbr Podwerbce wyk. hip. l. 324 ks. grunt dla posiadłości tabularnych tutejszego sądu objętych wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 423.385 kor. 10 hal., przynależności zaś na 2.484 kor.

Najniższa cena wynosi 301 246 kor. 06 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 19. października 1903.

L. cz. E. 149/2 (24) [8893 3-3]

Na żądanie Spółki handlowej rolniczo-przemysłowej w Kołomyi zastąpionej przez adw. Dra Haczewskiego w Kołomyi odbędzie się dnia 15. grudnia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 63, licytacja dóbr Hawrylak wyk. hip. l. 319, ks. grunt. dla posiadłości tabularnych tutejszego sądu objętych wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 422.721 kor. 77 hal., przynależności zaś na 28.843 kor.

Najniższa cena wynosi 301.043 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 19. października 1903.

L. cz. E. 402/2 (9) [9098]

Na żądanie Agaty z Lathringorów Lauerowej w Poczapach odbędzie się dnia 24. listopada 1903 o godzinie 10 przed poł. w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 20 w Zborowie licytacja realności objętej wyk. hip. l. 103 ks. gr. gminy kat. Jarczowce, dłużników Wolfa Rappa, Estery Maroda i Salamona Rappa po 1/3 części własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 5.060 koron.

Najniższa cena wynosi 3.373 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 24. września 1903.

L. cz. E. 419/3 (3) [9086]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Lisku, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką odbędzie się dnia 26. listopada 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacja a) ciała hwl. 4, b) ciała hipotecznego whl. 41, c) ciała hipotecznego whl. 46, d) ciała hipotecznego whl. 67, e) 4/8 części ciała hwl. 2, ks. gr. gm. Cisowiec objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na ad a) 500 k., ad b) 150 kor., ad c) 250 kor., ad d) 1620 kor., ad e) 50 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 333 kor. 34 hal., ad b) 100 kor., ad c) 166 kor. 67 hal., ad d) 1080 kor., ad e) 33 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oce-

nienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 29. października 1903.

L. cz. E. 488/3 (3) [9085]

Na żądanie Pinkasa Willnera odbędzie się dnia 26. listopada 1903 o godzinie 11¹/₂ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacja realności pod lk. 101 w Baligródzie położonej whl. 30 objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu ogród okalającego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 4800 koron, przynależności zaś na 4 koron.

Najniższa cena wynosi 2402 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Baligród, dnia 30. października 1903.

L. cz. E. 603/3 (5) [9084]

Na żądanie p. Abisza Binika odbędzie się dnia 26. listopada 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacja połowy realności whl. 73 ks. gr. gm. Smolnik objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 3305 kor.

Najniższa cena wynosi 2203 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 23. października 1903.

L. cz. E. 629/3 (7) [9088 1-3]

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowej, zastąpionego przez pełnomocnika adw. dra Młodzika, odbędzie się dnia 30. listopada 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacja realności lwh. 92 ks. gr. gm. kat. Rupniów objętej zobowiązanego Józefa Ozekajskiego własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 774 kor.

Najniższa cena wynosi 516 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 29. października 1903.

L. cz. E. VIII. 1867/3 (5) [9081]

Na żądanie małol. Petra, Iwana i Anny Skrehanec, zastąpionych przez opiekuna Wasyla Doliszniaka, odbędzie się 1. grudnia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 w Kołomyi, licytacja 1/4 części realności objętej whl. 336 ks. gr. dla II. dzieln. m. Kołomyi.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 304 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 203 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kołomyja, dnia 22. października 1903.

L. cz. E. VIII. 1806/3 (4) [9082]

Na żądanie Herscha Stahla syna Elego odbędzie się dnia 1. grudnia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, licytacja 5/11 części realności objętej whl. 172 ks. gr. dla II. dz. m. Kołomyi.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 852 kor.

Najniższa cena wynosi 426 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kołomyja, dnia 24. października 1903.

L. cz. E. VIII. 3033/3 (3) [9023]

Na żądanie Teofila Gartenberga z Drohobycza odbędzie się dnia 2. grudnia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81, licytacja 11/24 części realności whl. 234 i 2/4 części realności whl. 274 ks. gr. gm. kat. Truskawiec.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to whl. 234 na kwotę 3118 kor. 15 hl., a whl. 274 na kwotę 541 kor. 31 hal.

Najniższa cena wynosi a to za whl. 234 kwotę 2439 kor. 64 hal., a whl. 274 kwotę 360 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, zgłosić należy do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiasz będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej

wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 24. października 1903.

L. 22754/1903

[9100 1-3]

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje III. (trzecią) publiczną licytację na dzień 23. listopada 1903 (o godzinie 9-tej przed południem w biurze Nr. 17), w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w poniżej poszczególnionych dwóch okręgach dzierżawnych na trzy lata t. j. 1904, 1905 i 1906 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1904 z ewentualnem milczącym przedłużeniem kontraktu na rok 1905, względnie 1906.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacją w biurze Nr. 17, c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w dotyczących Nadzorach straży skarbowej nowosądeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne opieczetowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy należy wnieść najdalej do godziny 12-tej w południe ostatniego dnia poprzedzającego licytację ustną t. j. do 22. listopada 1903 do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadium w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do oferty dołączone, zaś przy licytacji ustnej do rąk komisji licytacyjnej złożone.

W razie złożenia wadium w obligacjach należy po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17. lipca 1903. (Nr. 111, Dzień rozp.) dołączyć w trzech egzemplarzach spis tychże obligacji na druku, który w każdym urzędzie podatkowym za zwrot kosztów nabyć można. Kwity kasowe opiewające na kaucję nie wygasłej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą jako wadium licytacyjne przyjmowane.

Lp.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot	Klasa taryfy B. ustawy z 18/5 1875 Dz. u. p. Nr. 84.	Cena wywołania		U W A G A
				kor.	hal.	
1	Biecz	mięso	III. klasa	3680	—	
2	Mszana dolna			6080	40	

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 9. listopada 1903.

L. 34229/1903

[9059 2-3]

OBWIESZCZENIE LICYTACJI.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Krakowie rozpisuje publiczną licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa tudzież wina, moszczu i zacieru winnego i moszczu owocowego w okręgach poborowych niżej wyszczególnionych a to albo bezwarunkowo na trzy lata 1904, 1905 i 1906 albo też na jeden rok 1904 z milczącym przedłużeniem na dalsze dwa lata 1905 i 1906.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadium w wysokości 10% ceny wywołania mogą być wniezione jedynie do rąk Dyrektora okręgu skarbowego w Krakowie i to tylko do godziny 10-tej przed południem dnia 17. listopada 1903.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości, należących do niżej poszczególnionych okręgów poborowych można przeglądać w biurze c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Krakowie, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Krakowie (miasto) w Krakowie (okręg), w Bochni, Trzebini, Wieliczce, Krzeszowicach i Chrzanowie.

Kwity kasowe opiewające na wadium licytacyjne lub kaucję dotyczące dzierżaw jeszcze nieukończonych, jakoteż książeczki wkładkowe Kas Oszczędności, bezwarunkowo jako wadium licytacyjne nie będą przyjmowane.

Zarazem nadmieniam się, że w myśl ustawy krajowej z dnia 4. lipca 1899 dz. u. kr. Nr. 93, obowiązującym jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, w wysokości 30%, jak długo ten dodatek istnieć będzie i ma tytułem tego dodatku uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, ugodzonego za dzierżawę prawa poboru samego podatku rządowego. Zmiana zaś tego dodatku wywierać będzie ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Lp.	Nazwa okręgu poborowego	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania wynosi		Wadium licytacyjne wynosi		Czas trwania dzierżawy	Ustna licytacja odbędzie się
			koron	hl.	koron	hl.		
1	Mogiła	Prawo poboru podatku spożywczego od mięsa	7750	18	776	—	Bezwarunkowo trzy lata 1904, 1905 i 1906 lub też jeden rok 1904 z milczącym przedłużeniem na dalsze dwa lata 1905 i 1906	W dniu 17. listopada 1903 o godzinie 10 rano w kancelaryi c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Krakowie I. piętro drzwi nr. 6.
2	Jaworzno	Prawo poboru podatku spożywczego od wina	2636	36	264	—		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego

Kraków, dnia 4. listopada 1903.

L. cz. E. VIII. 265/3 (48)

[9112]

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Krakowa, odbędzie się dnia 25. listopada 1903 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 ul. św. Jana l. 13 I. piętro, licytacja realności pod lk. 260 Dz. VI. w Krakowie położonej lwh. 2228 ks. gr. gm. kat. Kraków objętej, składającej się z frontowego domu murowanego jednopiętrowego położonego pod l. or. 17 przy ulicy Zielonej, zbudowanego na urzą-

dzenie zabaw i przedstawień teatralnych, znanego pod nazwą „Colloseum“ oraz z przybudówki parterowej przeznaczonej na salę restauracyjną, mieszkalnej oficyny jednopiętrowej murowanej i ogrodu wraz z przynależnościami, składającymi się z kluczy do drzwi, 14 stor okiennych, 4 żaluzji żelaznych, wózka żelaznego dwukółowego na śmieci, 1 windfangu drzwiowego, oraz urządzenia gazowego, składającego się z 1 pająku 18 ramiennego, lamp, latarni i t. p.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 155.751 kor., przy należności zaś na 1472 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 78.611 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiasz będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 15. października 1903.

Upadłości.

L. cz. S. 3/3 (9)

[9048 3-3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy oddział IV. w Stanisławowie zezwolił uchwałą z dnia 26 września 1903 dl. cz. S. 3/3 (1) na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Altera Neumanna, dzierżawcy młynów i handlarza w Monasterzyskach, zarejestrowanego pod firmą Alter Neumann Mühlenpächter & verschiedener Productenwarenhändler in Monasterzyska jak Tom I. pag. 129. Wspomnianą uchwałą zamianowano komisarzem konkursowym c. k. Sędziego powiatowego i radcę Sądu krajowego pana Franciszka Buczyńskiego w Monasterzyskach a tymczasowym zawiadowcą masy adwokata p. dr. Józefa Wielochowskiego w Monasterzyskach Z powodu przeniesienia wspomnianego komisarza konkursowego do Stryja zamianowano uchwałą z dnia 4. września 1903 dl. cz. S. 3/3 (7) w jego miejsce komisarzem konkursowym c. k. Sędziego powiatowego p. Aleksandra Brückmana w Monasterzyskach a w miejsce tymczasowego zawiadowcy masy Dra Józefa Wielochowskiego, mianuje się równocześnie tymczasowym zawiadowcą masy adwokata Dra Leiba Leona Chamajdęsa w Monasterzyskach.

Z powodu bezskutecznego wpływu poprzednio zakreślonego czasokresu do zgłaszania wierzytelności konkursowych i poprzednio wyznaczonej audyencji do wyboru wzywa się ponownie wierzycieli, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 20. listopada 1903 o godzinie 9 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Monasterzyskach przedłożyli dokumenty, potwierdzające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowanie innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. Sądzie powiatowym w Monasterzyskach najdalej do dnia 15. grudnia 1903 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 31. grudnia 1903 o godz. 9 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Monasterzyskach wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od udziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Monasterzyskach lub w pobliżu tychże mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 7. listopada 1903.

L. cz. S. 4/3 (6)

[9108]

W konkursie Isera Biena, kramarza w Przemyślu na wnioszek wierzycieli, jawiących się na audyencji wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana Dr. Eliesza Mantla, adwokata w Przemyślu, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Dr. Leona Peipera, adwokata w Przemyślu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 7. listopada 1903.

Konkurs.

L. 1035.

[9103 1-3]

KONKURS.

Na podstawie §. 17 ustawy z dnia 2. lutego 1891 nr. 17 dz. u. kraj. rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy nr. 82 dz. u. kr. z roku 1891, tudzież na podstawie tut. reskryptu z dnia 6. lutego 1902 l. 323 rozpisuje niniejszem Wydział powiatowy w porozumieniu z Św. c. k. Starostwem konkurs na posadę akuszerki okręgowej w gminach powiatu tutejszego Chlewiska, Kadłubiska, Lipsko, Narol miasto, Narol wieś z siedzibą w Narolu m. z roczną płacą 300 koron przez dotyczące gminy i obszary dworskie uiszczaną.

Podania zaopatrzone w dowody ukończenia z dobrym postępem szkoły położnych we Lwowie jednorocznej praktyki zawodowej, nieskazitelności charakteru i zdrowia, wnieść należy do Wydziału Rady powiatowej w Cieszanowie w terminie do 30. listopada 1903 r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Cieszanów, 22. października 1903.

L. 959/03

[9017 3-3]

KONKURS.

Ubiegający się o zastępstwo c. k. notariusza w Lisku na czas od ustąpienia dotychczasowego substytutu notaryalnego aż do objęcia tej posady przez zamianować się mającego c. k. notariusza, zechce swe należycie alegowane podania wnieść do dni sześciu od czasu trzeciego ogłoszenia do tutejszej c. k. Izby notaryalnej.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, 31. października 1903.

L. 124.052/II.

[9013 3-3]

KONKURS.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym i telegraficznym w Podliskach małych z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 378 koron rocznie na służącego. Podania należy wnieść najpóźniej do 20. listopada b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 2. listopada 1903.

L. 1265

[3-3]

Konkurs.

Urząd miejski w Pomorzanach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego z roczną płacą 600 koron.

Do podania mającego się wnieść do 28. listopada b. r. na ręce Urzędu miejskiego w Pomorzanach, należy dołączyć dyplom lekarza medycyny i świadectwo praktyki lekarskiej.

Posada rzeczona nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego w razie dobrej aplikacji kandydata nastąpi stabilizacja.

Urząd miejski.

Pomorzan, 7. listopada 1903.

Kuratele.

L. cz. P. 289/3 (6)

[8470 2-3]

Wasył Hryniuk syn Nykoły z Osław białych uznany został marnotrawnym, kuratorem jego ustanowiono Dmytra Bendasa z Osław białych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Delatyn, 11. sierpnia 1903.

L. cz. P. 57/3

[8500 2-3]

Karolinę z Guniów Śliwową w Bruśniku uznano marnotrawią, i kuratorem ustanowiony Antoni Śliwa z Bruśnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 8. października 1903.

L. cz. P. 206/3 (8) [8504 2-3]
Emilian Kudła z Jezupola został uznany umyślowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Franciszka Fiałkowskiego rolnika z Jezupola.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, 16. września 1903.

L. cz. P. 186/3 (4) [8546 2-3]
Kaśka Choroz z Hodwiszni uznana niewłasnowolną.
Kurator Mikołaj Choroz.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rudki, dnia 6. września 1903.

L. cz. P. V. 468 3 (8) [8638 2-3]
Józefa Manulaka z Kołomyi uznano umyślowo chorym, kuratorem jego ustanawia się Bazylego Manulaka z Kołomyi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 25. września 1903.

L. cz. P. 38/1 (14) [8507 1-3]
Zawieszoną nad Konradem Prätoriussem rolnikiem z Wiszeńki kuratelę z powodu marnotrawstwa uchyla się.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Janów, dnia 23. września 1903.

L. cz. L. 9/3 (6) [8579 1-3]
Anna Galica córka Jadwigi z Zakopanego oddaną została pod kuratelę z powodu obłąkania.
Kuratorem jej ustanowiony został Jakób Gąsienica „Wawrytko” z Zakopanego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 21. września 1903.

L. cz. L. 43 (4) [8583 1-3]
Nad Matijem Dziworonikiem synem Matija właścianinem z Czarnołoziec zawieszono kuratelę z powodu umyślowego niedośćstwa, a kuratorem jego ustanowiono Wasyla Dutcza z Czarnołoziec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyśmienica, dnia 10. czerwca 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 1365/3 (5) [9022 3-3]
Przeciw Josypowi Łazoriekowi Fedora, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Potoku złotym pozew o zapłatę sumy wekslowej 300 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 7. lipca 1903 Cw. 1365/3 (1).
Celem strzeżenia praw Josypa Łazorieka Fedora ustanawia się Pana Dra Fella adwokata w Kołomyi kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Kołomyja, dnia 19. października 1903.

L. cz. T. 5/3 (2) [8227 2-3]
Amortyzacya.
Na wniosek Binema Weingartena, kupca w Drohobyczu na Łanie wdraża się postępowanie celem amortyzacji wnioskodawcy rzekomo zaginionego rewersu na zastaw kasy oszczędności miasta Drohobycza z dnia 15. maja 1901 L. zastawu 879 na los 3% austr. pow. Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu z roku 1880 S. 3921 Nr. 27. wartości nominalnej 100 złr. czyli 200 koron.
Posiadacza powyższego papieru wartościowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie jednego roku i 45 dni od dnia tego edyktu uznany zostanie za nieistniejący.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 31. sierpnia 1903.

L. cz. A. 500/1 [8361 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie wzywa nieznaną z miejsca pobytu Doskę Hryciów urodzoną Podchomną aby w przeciągu roku wniosła oświadczenie do spadku po Maruście Podchomnej zmarłej w Łuczynicach bez

pozostawienia ostatniej woli, gdyż w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Luciem Romachem.
Rohatyn, 15. września 1903.

L. cz. Prez. 2: 689 [9058 2-3]
Obwieszczenie.
C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Bernard Grosman c. k. notaryusz w Mostach wielkich w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 16. lipca 1903 l. 15671 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Delatynie z dniem 8. listopada 1903 z urzędowania w Mostach wielkich ustępuje a dnia 12. listopada 1903 urzędowanie w Delatynie obejmuje.
Lwów, dnia 27. października 1903.

L. cz. Ns. VII. 408/3 (1) [8876 3-3]
W depozycie karnym c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach znajdują się gotówki ze sprzedaży rzeczy skradzionych pochodzące do niewiadomych właścicieli należące mianowicie:
1. 8 kor. 57 hal. w sprawie karnej Maryanny Wróblewskiej;
2. 8 hal. w sprawie Feliksa Motyki o kradzież;
3. 55 hal. ze sprzedaży 3 nitek koraliaków w sprawie Józefa Chmielowskiego o kradzież;
4. 244 kor. 67 hal. ze sprzedaży różnych chustek i towarów w sprawie Wiktorii Matyjowej o kradzież;
5. 8 kor. 39 hal. ze sprzedaży liców czynu w sprawie Szymona Niewdany o kradzież;
6. 70 kor. 50 hal. ze sprzedaży sukna kamgarowego czarnego w sprawie Walentego Nycza o kradzież.
Wzywa się właścicieli tych rzeczy aby w przeciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej swoje prawo własności wykazali.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział VII.
Wadowice, dnia 17. października 1903.

L. cz. Cw. 558/3 (1) [9070]
Przeciw Andrzejowi Sinta z Ropy, którego obecne miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Jasce przez Józefa Blumenkranza z Gorlicy pozew o zapłatę sum wekslowych 194 kor. i 144 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw Andrzeja Sinta ustanawia się p. dra Abrahama Kornhäusera adw. w Jasle kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Jasło, dnia 5. listopada 1903.

L. cz. Cw. IV. 2363/3 (I) i 2364/3 (I) [9069]
Przeciw p. Mojżeszowi Markusowi Posamentowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesione zostały do niżej wymienionego c. k. sądu przez Bank zaliczkowy we Lwowie stow. zarej. z ogran. poręką pozwy wekslowe o 1000 kor. i 3000 kor.
Na podstawie pozwów nakazano pozwanemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana dra Tennera adwokata we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy.
Oddział IV.
Lwów, dnia 31. października 1903.

L. cz. Cw. IV. 2263/3 (3) [9068]
Przeciw p. Oskarowi Löwenherzowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do niżej wymienionego c. k. sądu przez p. Efroima Neumana kupca w Przemyslanach pozew wekslowy o 650 kor.
Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłatę lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Dra Allerbanda adwokata we Lwowie kuratorem, który go zastępywać będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy.
Oddział IV.
Lwów, dnia 30. października 1903.

L. cz. C. 239/3 (1) [9095]
Przeciw Annie z Grzybowskiich Kułaczkiwicz z miejsca pobytu niewiadomej oraz nieobjętej masie spadkowej ś. p. Agnieszki Grzybowskiej wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ulanowie przez Jana Grzybowskiego z Pysznicy pozew o uznanie na właściciela 3/5 części posiadłości whip. 19 w Pysznicy.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 17. listopada 1903, 8 30 rano.
Celem strzeżenia praw Anny z Grzybowskiich Kułaczkiwicz i masy spadkowej Agnieszki Grzybowskiej ustanawia się Pana Marcina Grzybowskiego w Pysznicy kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, dnia 4. listopada 1903.

L. 152475.
OBWIESZCZENIE
Według rozporządzenia królewsko-węgierskiego Ministerstwa rolnictwa z 3. listopada 1903 L. 89784 wzbronione jest:
1. Z powodu zarazy pyska i racie wprowadzenie zwierząt racicowych z politycznych powiatów: Dolina, Gorlice, Jasto, Kałusz, Krosno, Lisko, Nowy Sącz, Stryj, Turka.
2. Z powodu pomoru wprowadzanie świń z politycznych powiatów Grybów, Kałusz, Myślenice, do Węgier.
Natomiast znosi się wszystkie poprzednio wydane zakazy przywozu z wszystkich innych powiatów Galicyi.
Co się podaje: do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 5. listopada 1903 l. 49013 w ślad za reskryptem z 10. października 1903 L. 135076.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 11. listopada 1903.

L. cz. C. V. 508/3 (3) [9115]
W sporze Franciszki Nalepowej przeciw Józefowi Walentemu etc. Nalepom o zniesienie wspólnej własności realności lwh. 85 gm Zwierzyniec, dla niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Nalepy ustanawia się kuratora w osobie Józefa Nalepy ze Zwierzynicy. Audyencya do rozprawy wyznaczona na 13. listopada 1903 godzina 12 Sala III. na której Walenty Nalepa osobiście stawić się, lub kuratorowi środków do obrony dostarczyć winien.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kraków, dnia 6. października 1903.

L. cz. C. II. 309/3 (2) [9141]
Przeciw Franciszkowi Dziadoszowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Mojżesza Bergera pozew o 265 koron.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 16. listopada 1903 o godz. 10 rano Nr. b. 9.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Tomasza Dziadosza w Górnie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 5. listopada 1903.

L. cz. C. II. 389/3 (2) [9136]
Przeciw Józefowi Nikodemowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez Michała Bigdę pozew o 260 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. Sądzie biurze Nr. 2. ustną rozprawę na dzień 16. listopada 1903 o godz. 11 rano.
Celem strzeżenia praw Józefa Nikodema ustanawia się Pana Józefa Strycharza w Woli wadowskiej kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Nikodema w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radomyśl, dnia 7. listopada 1903.

L. cz. T. 10/3 (2) [8344 1-3]
Amortyzacya.
Na wniosek pp. Hugona i Pauliny Maurerów wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawców zagubionej ksiąteczki wkładowej kasy oszczędności miasta Sambora Nr. 22471, na imię: Hugo i Paulina Maurerów opiewającej i umieszczonej na nią wkładki w dniu 1. lipca 1903, kwotę 2626 kor. 82 hal. wynoszącej.
Posiadacza powyższej ksiąteczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu kresu za nieistniejącą uznana zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 6. października 1903.

L. cz. T. 17/3 (4) [8403 1-3]
Amortyzacya.
Na wniosek Adama Piątka wdraża się postępowanie celem amortyzacji wedle twierdzenia wnioskodawcy zaginionej ksiąteczki wkładowej kasy oszczędności miasta Podgórze Nr. 2072 na 20 kor. oraz na imię i nazwisko wnioskodawcy opiewającej.
Posiadacza powyższej ksiąteczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie podającego rzeczona ksiąteczka wkładowa za umorzoną uznana zostanie.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 16. października 1903.

L. cz. A. 275/3 (2) [8354 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku podaje do wiadomości, że Tomasz Bembenek recte Tymoteusz Bubenko zmarł dnia 4. lutego 1896 w Nienadowej, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Do spadku po nim powołanym jest z ustawy brat jego Iwan Bubenko, a gdy miejsce pobytu jego nie jest znanne, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wnioś oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewod spadkowy przeprowadzonym, ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Michałem Tehórzem z Ruskiej wsi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dubiecko, dnia 14. lipca 1903.

L. cz. L. dz. h. 1413/3 [8300 1-3]
C. k. Sąd obwodowy Oddział V. w Samborze wdraża postępowanie amortyzacyjne co do jednej trzeciej części sumy 900 złr. m. k. zpn. niegdys w całości do masy spadkowej ś. p. Elżbiety 1 śl. Kesselring 2 śl. Frippel a następnie do Karoliny Kesselring należących, która to jedna trzecia część jest obecnie z procentami od całej sumy 900 złr. m. k. wedle poz. 5 C. wyk. hip. l. 7 ks. gr. gm. Sambor dz. miasto na rzecz Teodora Szemlewskiego, tego ostatniego prawo bierny Karoliny Kesselring intabulowana i wzywa wszystkich tych, którzy do rzecznej sumy hipotecznej roszczą sobie prawa i pretensye, aby takowe do dnia 15. lipca 1904 zgłosili.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 29. czerwca 1903.

L. cz. A. 73/3 [8284 1-3]
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie wzywa nieznanego z miejsca pobytu Ilka Diak aby w przeciągu roku wniosł oświadczenie do spadku po Andrzejku Diaku zmarłym w Bieńkowiech 13. stycznia 1903 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, gdyż w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Tymkiem Teloszewskim.
Rohatyn, 7. sierpnia 1903.

Wiadomości prywatne.

Jedwab Fularowy 60 ct.

do zł. 11:35 za metr, jakoteż zawsze najnowszy czarny, biały i kolorowy Jedwab Henneberga od ct. 60 do zł. 11:35 za metr gładki, w paskach, wzorzysty, adamaszki i t. d.
Jedwabne admaszki od zł. 11:35 do zł. 11:80 Jedwab balowy od ct. 60 do zł. 11:35
Jedwabne suknie bast. od zł. 9:90 do zł. 43:25 Jedwab na wyprawę od ct. 60 do zł. 11:35
Jedwab Fular od zł. 11:60 do zł. 3:70 Jedwab na bluzki od ct. 60 do zł. 11:35

za metr francie i już ocelony do domu. Wzory odwrotną pocztą. Podwójne porto do Szwajcaryi.

Fabryka jedwabiu HENNEBERG, Zürich. [2]

Lwowski akcyjny
Zakład Zastawniczy
ulica Karola Ludwika 1. 3,

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Umeblowany pokój frontowy na I. piętrze
przy ul. Batorego 1. 32 do wynajęcia, także
dla przejezdnych.

U Troczyńskiego we Lwowie ul. Fredry,
funt najwyborniejszych pomadok 80 ct., kar-
melków 40 ct., cukrów deserowych 80 ct., herbatni-
ków 80 ct., czekoladek 1 zł.

**Urzednik skarbowy i właściciel re-
alności** poszukuje administracji
kamienicy we Lwowie. Zgłoszenia w
biurze dzienników Sokołowskiego.

**Wyjątkowa sposobność nabycia
dobrych i tanich książek.**

Laskowski. „Zużyty“ powieść. 40 halerzy.
Micemik. „Owanes Ohana“ powieść 40 hal.
Wiedza tom I. zawierający wykłady mecha-
niki, Astronomii, Akustyki i Meteorolo-
gii.

Odbiorey z prowincyi ponoszą prócz tego ko-
szta przesyłki 55 hal.

St. Sokołowski

Biuro dzienników Pasaż Hausmana 9.

L w ó w.

Nowość!**Kawa palona**

z własnego parowego palenia codziennie świeżo palona!

Kawa palona ściśle podług zasad higieny, zapomocą gorącego powie-
trza — znakomita w smaku i aromacie — codzien świeżo palona!

1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I. — zł. 70 ct.

Nr. II. — „ 90 „

„ Nr. III. 1 „ 10 „

„ Nr. IV. 1 „ 20 „

Melange cesarska Nr. V. 1 „ 40 „

Kawa palona za pomocą gorącego powietrza posiada zalety iż: zachowuje znako-
mitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność, z tej przyczyny zna-
cznie tańsza w użyciu aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach papierowych w wadze 1, 1/2, 3/4 i 1/8 kilo.

Poleca handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we LWOWIE,

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

L. 817/03. Prez.

Konkurs.

W myśl uchwały Rady miasta Krakowa z dnia 5 listopada b. r. ogłasza się niniej-
szem konkurs na posadę Dyrektora Magistratu w VI. klasie rangi z placą roczną 6400
koron kwaterowem w rocznej kwocie 960 koron oraz prawem do dwóch pięciolci po
800 koron.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni się wykazać nieposzlakowanem życiem
wiekiem nieprzekraczającym 40 roku życia, dobrem zdrowiem, świadectwami z odbytych
studiów prawniczych i złożonych trzech teoretycznych egzaminów rządowych, oraz świa-
dectwem z odbytego egzaminu rządowego z ustawodawstwa i postępowania administracyjno-
politycznego, wreszcie wykazać dłuższą praktykę przy Władzach administracyjnych.

Podania z wymienionymi dowodami należy wnieść do Prezydium miasta w terminie
dni 14 t. j. najdalej do 23. listopada b. r.

Kandydaci, którzy zostają w służbie rządowej lub autonomicznej mają wnieść podania
za pośrednictwem swoich Władz przelęczonych

W końcu nadmieniamy, że Rada miasta może udzielić veniam aetatis kandydatowi
z przekroczonym 40 rokiem życia oraz iż w myśl statutu dla miasta Krakowa Dyrektor
Magistratu nie może pozostawać z Prezydentem miasta naczelnikiem Wydziału Obrachun-
kowego miejskiego, Dyrektorem budownictwa miejskiego i kasyerem w st. 1. pokrewień-
stwa lub powinowactwa aż do czwartego stopnia włącznie.

Magistrat król. stol. m. Krakowa.

Kraków, dnia 5. listopada 1903.

Rządowo



uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Billńskiej, Gieshüblerskiej, Selter-
skiej, Vichy, Maryenbadskiej, Homburg, Kissingen, tudzież

SPECYALNIE LECZNICZE, jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz
normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryjach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptecce J. Wewiórskiego, Halicka 5.

Art. Zakład rytowniczy
A. Zigmanna

Lwów, ul. Sykstuska 14.



Wykonuje stampile metalowe i kauczukowe,
wszelkie grawury, szyldy rytowane i lane,
obcegi do plomb z datami, marki pieczątko-
we i t. p. oraz skład drukarni kauczukowych.

Herbaty znakomite w sma-
ku i aromatyczną
wonią herbata Congo zł. 1.60, Sou-
chong zł. 2, Souchong zbiór majo-
wy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół kłgr.

poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Nowość!

przyjmuje w zastaw: szlachetne kamienie, wyroby ze złota, srebra i innych
drogich kruszców, papiery wartościowe, przedmioty z brązu, brzoń, galanterię,
dzieła sztuki i t. d.

udzielając możliwie najwyższych zaliczek.

Zlecenia zamiejscowe wykonuje odwrotną pocztą, stopa procentowa minimalna.

Dyrekcya.

PIGUŁKI BLANCARD'A

NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNYM

POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIE MEDYCZNĄ W PARYŻU
Pomyślnie skutkują w Błędach, Niedokrwistości, Bładości cery, w Syfilis orga-
nicznej, w Lymfatyzmie i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skrofu-
licznym (nabrzmienia, strum, wole na szyi, etc.).
Doza: 2 do 6 Pigulek dziennie. — BLANCARD & Co, 40, rue Bonaparte, PARIS.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolasa, Wewiórskiego i Ruckera. W Krakowie w aptekach pp.:
Redyka, Wiszniewskiego i Mikuckiego.

C. k. nadwornego dostawcy.

HAYA puder antyseptyczny

przez powagi lekarskie polecany jest najlepszym proszkiem
do zasypywania dla niemowląt i dzieci.

Prawdziwy tylko w patentowanych sitkowych pudeł-
kach z marką ochronną „Opatrzność“. Cena pudełka 70 hal.

HAYA mydło higieniczne

jest najlepszym mydłem do mycia dzieci. Sporządzone z ma-
teryjalsów najdelikatniejszych, odpowiada najwybredniejszym
wymogom higieny.

Cena pudełka 70 halerzy.

W każdej aptece i drogueryi do nabycia.

Żądać należy wyraźnie!
„HAYA“ pudru antyseptycznego. „HAYA“ mydła higienicznego.
Główny skład wysyłkowy.

S. HAY, aptekarz

c. i k. dostawca nadworny we Lwowie.

Ogłoszenie licytacji.

W sprawie konkursowej Pinkusa Birnbauma w Krakowie rozpisuje się
niniejszem ponownie licytację ofertową na:

1. skład towarów żelaznych galanterijnych,
2. różne materye żelazne »metalowe« pół- i całe fabrykaty, odpadki że-
laza i t. d.

Termin do złożenia ofert użytywa z dniem 15. listopada o 11 rano.

Oferty należy składać w kancelaryi adwokackiej dr. Juliana Peipera
w Krakowie ul. Grodzka 59, gdzie i bliższych zasięgnąć można informacji
o warunkach licytacyjnych.

Wadyum wynosi po 500 kor. odnośnie do każdego obiektu licytacji.

Za nowonabywcę będzie ten poczytany, kto złoży najwyższą ofertę.

Wydział.

Tygodnik Mód i Powieści
Pismo illustrowane dla Kobiet

we Lwowie 3 K. z przesyłką 3 K. 60 h.
kwartalnie 3 K., pocztową 3 K. 60 h.

Tygodnik Mód i Powieści pomieszcza: powieści, nowele, spra-
wozдания, krytyki literackie, arty-
styczne i teatralne, korespondencje, kroniki tygodniowe i t. d. W każdym
numerze dział praktyczny p. t.:

Poradnik dla Kobiet obejmujący rady i wskazówki z dzie-
dziny higieny, pedagogiki, gospodarstwa
domowego etc.

Co tydzień rycina kolorowana Mód Paryskich

nie zależnie od stałego dodatku z wzorami mód i robót kobiecych. Co mie-
siąc **WIELKA TABLICA Z KROJAMI** i kore-
spondencja z Paryża. Kilka razy do roku

Formy z bibułki.

Redaktor **Jan Skiński.**

EKSPEDYCJA: Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Nowy rozkład jazdy kolejami

ważny od 1. października

podaje

Kuryer kolejowy.

Do nabycia: W księgarniach, biurach dzienników, trafikach. — Lwów, Pasaż
Hausmana 1. 9.